



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łukowska

Lukow24.pl

26 listopada - 2 grudnia 2024 r. ■ nr 48 (1037) ■ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)



STRONA 8

Piękne szczupaki na zakończenie sezonu

■ ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZÓW ■ WOJCIESZKÓW ■ WOLA ■ MYSŁOWSKA

STRONA R4



Wilksfotografowany w Sarnowie w gminie Stanin na drodze w kierunku PKP

Wilk przebiegł 100 metrów od placu zabaw w Sarnowie!

Kobieta spotkała cztery wilki na Porąbce. Drapieżniki znowu widziane w gminie Wojcieszków. Ataki wilków na zwierzęta w gminie Stoczek Łukowski.

Punkt paszportowy w Łukowie? Jest petycja

STRONA 3

Maszyna wciągnęła nogę 37-letniego rolnika

STRONA 4

STRONA R1



53-latek był kilkakrotnie przesłuchiwany. Co powiedział śledczym?

Śmiertelny strzał w głowę kolegi z przerobionej wiatrówki. Koniec śledztwa

Prokuratura oskarżyła Waldemara Ch. w sprawie zbrodni w Gręzówce (gm. Łuków).

Pożar w szkole w Starej Róży

STRONA 5

Potrącił rowerzystkę i pojechał do domu. Mają go

STRONA R5

REKLAMA

ŻWIROWNIA ŻWIRTRANS
Łuków, ul. Świdzka 113

ŻWIR - PIASEK - KAMIEŃ - USŁUGI KOPARKĄ
ŻWIR DO "MIXOKRETA" od 0 do 2 mm
tel. 502 622 318 tel. 25 798 66 88

KUPIJEMY SAMOCHODY

SKUP AUT

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
SKUP SAMOCHODÓW
SPRAWNE/USZKODZONE
BEZ OPŁAT/WRAKI
WYCENA PRZEZ TELEFON

881-372-442

visionoptyk

BEZPŁATNE BADANIE WZROKU

Łuków, ul. Zdanowskiego 11b, tel. 600 237 573
godz. otwarcia: PON - PT 9:00 do 17:00

POMOGĘ ZAKUPIĆ i sprowadzić auto w USA i Kanadzie

TEL. 608 34 33 00
ŁUKÓW

Za usługę wystawiam fakturę VAT lub paragon. Bardzo niska prowizja

N 2000
ISSN 2083-2818

Wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący
Magdalena Oknińska,
tel.: 510 281 095
e-mail: magdaita@gazeta.pl

Sport
Mateusz Połynka
tel.: 516 019 184

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Reklama
Iza Szczygalska
tel.: 792 458 875
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Księgowość/Kolportaż/Faktury
Anna Chacewicz
tel.: 510 166 892
e-mail: anna-chacewicz@wp.pl

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

Kamil Zbietka z Nagrodą Kulturalną Województwa Lubelskiego

GMINA WOJCIESZKÓW

Kamil Zbietka, pracownik Gminnej Biblioteki Publicznej w Wojcieszowie, społecznik i przewodniczący Rady Gminy Wojcieszów, został uhonorowany za działania na rzecz popularyzacji i upowszechniania kultury.

Wręczenie nagród odbyło się we wtorek, 19 listopada, w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie. Nagrody w imieniu marszałka województwa wręczyła Katarzyna Sienkiewicz, zastępca dyrektora Departamentu Kultury, Edukacji i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie.

- To dla mnie ogromne wy-



- Ta nagroda to dla mnie ogromne wyróżnienie, za które serdecznie dziękuję – mówi Kamil Zbietka

różnienie, za które serdecznie dziękuję – mówi pan Kamil. Do nagrody jego kandydaturę zgłosiła Biblioteka Wojewódzka w Lublinie.

Przy ocenie osiągnięć kandydata do Nagrody Kulturalnej Województwa Lubelskiego bierze się pod uwagę przyczynianie się do rozwoju życia kulturalnego i kształtowania tożsamości regionalnej.

Kamil Zbietka realizuje różne projekty skierowane do dzieci i młodzieży, potrafi kreatywnie wykorzystać Internet i nowe technologie w życiu młodych czytelników, zachęca do rozwoju poprzez czytanie książek, bierze udział z dziećmi i młodzieżą w projektach społecznych, edukacyjnych i sportowych.

mo

TU NADASZ OGŁOSZENIE

ŁUKÓW

- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph, ul. Zdanowskiego 4

WOJCIESZKÓW

- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW

- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

KRZYWDA

- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA

- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

Kolejny sukces uczennic Szkoły Muzycznej w Łukowie



Oliwia i Ania ze swoimi nauczycielami

Podczas VIII Ogólnopolskiego Konkursu Instrumentalnego „I pierwszak może być mistrzem”, który odbył się 16 listopada w Warszawie, uczennice Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Mieczysława Karłowicza w Łukowie zdobyły następujące dy-

plomy: Oliwia Kozos - dyplom Super Mistrza, klasa fletu p. Małgorzaty Hawryluk i Anna Chęcińska - dyplom Mistrza, klasa fortepianu p. Yurija Trofymchuka. Akompaniament - Nina Briukova.

Ogromne gratulacje!

R E K L A M A

APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk

- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73

CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

STOMATOLOG

KRZYSZTOF DENISIUK

LEKARZ STOMATOLOG

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- LASEROTERAPIA
- CHIRURGIA
- RTG
- STOMATOLOGICZNA
- WYBIELANIE
- PROTETYKA
- BEZPŁATNE PRZEGLĄDY OKRESOWE

ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48
TEL. 601 804 799



Co, gdzie, kiedy?

LISTOPAD
26
WT.

Turniej Szachowy na Andrzejkę, I LO w Łukowie, godz. 9:00

LISTOPAD
27
ŚR.

Konferencja „Biznes Przyszłości” o tematyce AI, Łukowski Inkubator Przedsiębiorczości, godz. 14:00

LISTOPAD
28
CZW.

I Łukowskie Forum Organizacji Pozarządowych, I LO w Łukowie, godz. 16:00

LISTOPAD
30
SOB.

Motomikolajki, Bears Riders Group Łuków, godz. 16:00

GRUDZIEŃ
1
NIEDZ.

Giełda Kolekcjonerów

GRUDZIEŃ
2
PON.

Spotkanie podsumowujące projekt podróżniczy ŁUTW, ŁOK, godz. 11:30

Odwiedź nasz portal

Lukow24.pl

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA:
998 lub 798 20 88

POLICJA:
997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE:
999 lub 798 29 99

ENERGETYCZNE:
991

KANALIZACYJNE:
798 23 71

WODNE:
798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GMINA ŁUKÓW:
798 24 39

MIASTO ŁUKÓW:
798 30 00

STAROSTWO:
798 22 03

**MIASTO STOCZEK ŁUK.:
797 00 01**

**GMINA STOCZEK ŁUK.:
797 00 47**

GMINA ADAMÓW:
755 31 67

GMINA KRZYWDA:
755 10 06

GMINA SEROKOMLA:
755 45 02

GMINA STANIN:
798 11 04

GMINA TRZEBIESZÓW:
796 03 55

GMINA WOJCIESZKÓW:
755 41 01

**GMINA WOLA MYŚL.:
754 25 24**

PUP:
798 50 37

URZĄD SKARBOWY:
798 29 21

ZUS:
798 31 09

KRUS:
798 00 10 do 11

ŁOK:
798 32 72

ARIMR:
798 24 79

SĄD REJONOWY:
798 23 51

**PROKURATURA REJ.:
797 12 50**

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:
Marek Małkiński Dorota Jodełka
604 067 981, 725 044 144

KOMINIARZ:
Piotr Borkowski 500 042 175

ROLNICZE:
Wywóz gnojówki i gnojowicy
Jacek Wysokiński 607 399 110

WETERYNARZ:
Mamut 724 988 514

ŚLUSARZ:
Mariusz Sobiech 880 548 989
Krzysztof Białduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA:
Tomasz Borkowski 511 386 073

AGD, RTV
25/ 798 61 65

ZEGARMISTRZ:
Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

POMOC DROGOWA:
Marek Wadowski 605 405 868

TAXI:
Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO-REMONTOWE

HUDRAULIK:
Kamil Knapik 792 832 338

DEKARZ:
Dariusz Sęk 785 550 050

ELEKTRYK:
Zygmunt Celiński 603 866 765

REMONTY:
Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE

DENTYSTA:
Krzysztof Denisiuk 601 804 799

APTEKA:
Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96
Zielony Gaj 500 398 889



**PRZERWY
W DOSTAWIE PRĄDU**

**Brak
planowanych
wyłączeń**

ŁUKOWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady
kominowe ceramiczne, nierdzewne,
stalowe.

Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty
ponad dachem.

Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 603-137-021

Punkt paszportowy w Łukowie? Jest petycja

Wiceburmistrz Mateusz Popławski i Artur Czubaszek, przewodniczący Rady Miasta Łuków, złożyli u wojewody lubelskiego Krzysztofa Komorskiego petycję w sprawie powstania w Łukowie punktu paszportowego.

Radni Razem Ponad Podziałami podkreślają, że temat punktu paszportowego zaistniał za sprawą Anny Agnieszki Roli, pierwszej pomysłodawczyni jego powstania w Łukowie.

- Od kilku miesięcy rozmawiamy w Razem Ponad Podziałami - Łuków na temat celowości powstania punktu paszportowego w Łukowie. Przygotowaliśmy petycję w tej sprawie i w ostatnich dniach została ona złożona do Wojewody Lubelskiego - informuje Razem Ponad Podziałami w mediach społecznościowych.



Inne miasta mają

Anna Agnieszka Rola, kandydatka Razem Ponad Podziałami do Rady Powiatu w czasie ostatniej kampanii pytała mieszkańców: „Czy w Powiecie Łukowskim powinien powstać punkt paszportowy?”. Uzyskała wiele pozytywnych odpowiedzi, co znaczy, że taka potrzeba jest.

- Takie terenowe punkty paszportowe są utworzone w wielu miejscowościach: Puław, Kraśnik, Garwolin.

Terenowy Punkt Paszportowy zajmuje się wszystkimi sprawami związanymi z paszportami. W takich punktach możemy złożyć wniosek o paszport, wniosek o paszport tymczasowy czy wniosek o paszport dla dziecka oraz odebrać już gotowy dokument - wyjaśniała.

Pierwsze starania o powstanie tego punktu zostały wykonane.

mo

Wiceburmistrz Mateusz Popławski i Artur Czubaszek, przewodniczący Rady Miasta Łuków, złożyli u wojewody lubelskiego Krzysztofa Komorskiego petycję w sprawie powstania w Łukowie punktu paszportowego (fot. Razem Ponad Podziałami)

R E K L A M A

GÓZD 2A
biuro@reslaw.pl
www.reslaw.pl

MATERIAŁY BUDOWLANE

MŁOT UDAROWY

ZESTAW MŁOT UDAROWY

ISOVER SOLBET TYTAN DOLPHIN
ATLAS Cement Ożarów KREISEL MAPEI

608 410 646, 790 744 468

R E K L A M A

SZKOLENIA OPERATORÓW
POMOC DROGOWA 24H
USŁUGI AUTOŁAWETĄ

www.spid-szkolenia.pl UDT: wózki widłowe, manitou, HDSy - żurawie, podesty ruchome, suwnice i inne Usługi autolawetą Ładunki do 15 ton i długości 11m

WYNAJEM
koparko-ładowarki, podestu, wózka widłowego

693 485 582

ul. Międzyrzecka 66C / lok. III, Łuków



6.100 - 7.000 PLN*

*Podane widełki wynagrodzenia brutto po spełnieniu określonych warunków. Więcej informacji w Dziale Kadr.

TAK. TYLE MOŻESZ ZAROBIĆ
ZOSTAJĄC NASZYM
OPERATOREM PRODUKCJI.

Dowiedz się więcej: tel. 887 799 002
kania.net.pl/kariera



Maszyna wciągnęła nogę 37-letniego rolnika

Młody rolnik został poważnie okaleczony w wypadku, jaki wydarzył się wczoraj 20 listopada w gospodarstwie w Trzebieszowie Pierwszym. Śmigłowiec zabrał go do szpitala.

Łukowscy policjanci pod nadzorem Prokuratury prowadzą postępowanie w sprawie tego wypadku.

- Ze zgłoszenia jakie dotarło do mundurowych wynikało, że pracujący w gospodarstwie 37-latek doznał poważnego urazu nogi. Pokrzywdzony mężczyzna z miejsca wypadku został przetransportowany śmigłowcem LPR do specjalistycznego szpitala. Pracujący na miejscu zdarzenia lukowscy policjanci ustalili wstępnie, że



Maszyna, przy której doszło do wypadku rolnika

37-latek obsługiwał urządzenie do rozdrabniania słomy i najprawdopodobniej przez

nieuwagę nadepnął na element napędu podajnika. To doprowadziło do „wciągnięcia”

nogi w mechanizm urządzenia i powstania poważnego urazu u pokrzywdzonego mężczyzny

- informuje Marcin Józwik, oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie.

Zawsze czujni

Teraz prowadzący postępowanie ustalą szczegóły i dokładne okoliczności zdarzenia, przesłuchają między innymi ustalonych świadków.

- Przypominamy i apelujemy: okres prac w gospodarstwie to czas kiedy szczególnie często dochodzi do wypadków. Ich przyczyną zwykle jest niezachowanie podstawowych zasad bezpieczeństwa, nieuwaga i zmęczenie. Nie podchodźmy do wykonywanych prac w sposób rutynowy. Z pozoru proste czynności wykonywane wbrew zasadom bezpieczeństwa mogą być niebezpieczne dla zdrowia, a nawet życia – apeluje Marcin Józwik.

mo

Modernizacja oświetlenia ulicznego w Łukowie

W Łukowie blisko 1500 latarni ulicznych zostanie wyposażonych w LED-owe źródła światła.

W Urzędzie Miasta została podpisana umowa na modernizację oświetlenia ulicznego. Jest to już III etap wymiany oświetlenia na oszczędniejsze. Całkowita wartość prac: 2 mln 751 tys. zł, z czego dofinansowanie: 2 mln 221 tys. zł. Oświetlenie - 1448 sztuk - będzie wymieniane od września 2024 r. do października 2025 r.

Nowe oprawy oświetleniowe dadzą możliwość zdalnego sterowania bez dodatkowej modyfikacji oprawy. Od 2018 r. w Łukowie wymieniono już 1762 oprawy. Zastosowanie opraw w technologii LED zredukuje na poziomie co najmniej 50 proc. moc zainstalowanych opraw oświetleniowych.

R E K L A M A

KAMIENIARSTWO

GLASEK

BLATY KUCZENNE, PARAPETY, SCHODY, NAGROBKI

PROMOCJA NA NAGROBKI!!!

DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

TUCHOWICZ 16A

TEL. 605 626 165
607 240 032

NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY

ZAKŁAD POGRZEBOWY KRUCZYŃSKI

DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ

ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU

TRUMNY, WIĄZANKI, WIĘŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA, PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE

21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO
www.kruczynscy.pl

ul. WILEŃSKA

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

tel. 886 557 400

BIURO SPRZEDAŻY
ul. Łapiguz 98, 21-400 Łuków

www.elbud.lukow.pl
mieszkania@elbud.lukow.pl

elbud development

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
UL. WIATRĄKI 1 (KIERUNEK ZIMNA WODA), 21-400 ŁUKÓW
TEL. +48 (25)798 54 56, 604 962 404
hurtownia@elbud.lukow.pl

Zaopatrzymy Twoją budowę!

W szkole w Starej Róży wybuchł pożar

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI: W czwartek, 21 listopada po godzinie 22.20 w Starej Róży wybuchł pożar w miejscowej szkole. Na szczęście ogień nie rozprzestrzenił się, a zniszczeniu uległo tylko pomieszczenie kotłowni.

Jak mówił nam wójt gminy Stoczek Łukowski Marek Czub, dym w kotłowni zauważył jeden z pracowników szkoły, a także myśliwi, którzy przejeżdżali w pobliżu. Z komina szkoły także buchał gęsty, nietypowy dym.

Szybko ugasili

Na miejsce wezwano strażaków. Pojechały tam jednostki: OSP Stoczek Łukowski, OSP Jedlanka, OSP Stara Róża, JRG Łuków i Policja.

Strażacy działali przy pożarze w aparatach ochrony układu oddechowego. Ugasili



Pożar w szkole wybuchł po 22.20 (fot. OSP Stoczek Łukowski, OSP Stara Róża)

ogień. Budynek oddymiono i sprawdzono inne pomieszczenia. W zdarzeniu nie było osób poszkodowanych.

Odwołane lekcje

W piątek, 22 listopada odwołano zajęcia w szkole.

- Odwołano lekcje po to, żeby wszystko sprawdzić: czy instalacje są naruszone, czy nie. Natomiast paliło się na szczę-

ście tylko w kotłowni. Dziś rano tam byłem, rozmawialiśmy z panią dyrektorką, jest elektryk, jest hydraulik, którzy dzisiaj sprawdzają wszystkie instalacje – mówił nam w piątek 22 listopada wójt Marek Czub.

- Nie są to jakieś olbrzymie straty. Mamy też ubezpieczenie. Pomieszczenie kotłowni jest okopcone, zadymione, w jednym miejscu jest odpalony i odpalony tynk. Piece stoją. To

jest stara kotłownia, która idzie do modernizacji. To już ostatnia zima, kiedy szkołę ogrzewają piece na pellet. W tej szkole jest projektowane ogrzewanie gazowe i zakup pieca gazowego. Natomiast dzisiaj sprawdzamy wszystko, żeby nie było jakichś niespodzianek. Elektryk sprawdza od rana instalację elektryczną w kotłowni, bo prąd w szkole i w mieszkaniach jest. Hydraulik sprawdza piece, sterowniki - czy



Zniszczona kotłownia w szkole w Starej Róży (fot. OSP Stoczek Łukowski, OSP Stara Róża)

można je ewentualnie uruchomić. Natomiast nie będziemy tutaj jakichś wielkich nakładów czynić, ponieważ tak jak powiedziałem, mamy środki finansowe z Programu Inwestycji Strategicznych i kotłownia w szkole w Starej Róży idzie w całości do modernizacji – mówi wójt.

- Po sprawdzeniu wszystkich instalacji, pieców i sterowników okaże się, czy dzieci pójdą w poniedziałek do szkoły, czy jeszcze będą miały dni wolne, żebyśmy mogli to wszystko naprawić - dodaje wójt.

mo

Idzie zima, pamiętajcie o odśnieżaniu dachów

W związku ze zbliżającym się okresem zimowym na stronie Urzędu Miasta w Stoczku Łukowskim został zamieszczony apel przypominający o obowiązku usuwania śniegu i lodu z dachów oraz innych elementów budynków. Apel powinni wziąć sobie do serca wszyscy.

Obowiązek ten dotyczy i zarządców obiektów budowlanych, którzy są zobowiązani do systematycznego odśnieżania dachów, tarasów użytkowych, rynien, gzymsów oraz balkonów w celu zapobieżenia katastrofom budowlanym.

Wiązani do systematycznego odśnieżania dachów, tarasów użytkowych, rynien, gzymsów oraz balkonów w celu zapobieżenia katastrofom budowlanym.

Ewa Jaszczyk

Kolizja peugeota i renault

STOCZEK ŁUKOWSKI: W poniedziałek, 18 listopada przed godziną 9 w Stoczku Łukowskim doszło do kolizji dwóch samochodów.

Zderzyły się Peugeot Boxer, którym kierował 20-latek z autem marki Renault Megane, któ-

rym kierował 70-latek. Nikomu nic się nie stało.

Obydwaj kierujący pojazdami byli trzeźwi, a ze wstępnych ustaleń policji wynika, że to 20-latek nie ustąpił pierwszeństwa przyjazdu kierującemu renault. W tej sprawie jest prowadzone policyjne postępowanie.

AUTO PROMOCJA

**Odwiedź
nasz
portal**

Lukow24.pl

REKLAMA



INSTALBUD
ŁUKÓW

OSIEDLE FARFAK - II etap

NOWOCZESNE I KOMFORTOWE MIESZKANIA W ŁUKOWIE

od 37 m2 do 63 m2 - WINDA, OGRÓDKI, KOMÓRKI, MIEJSCA PARKINGOWE



**SPRZEDAŻ
MIESZKAŃ**

tel. 25 798 49 54
kom. 512 211 006
www.instalbud-lukow.pl

**ul. Farfak 2
21-400 Łuków**

Pomóżmy Justynie w walce z nowotworem, agresywnym chłoniakiem

POWIAT ŁUKOWSKI

Łukowianka Justyna Szychta ma 43 lata. Od marca 2024 r. zmagają się z agresywnym chłoniakiem DLBCL. Leczenie onkologiczne jest bardzo kosztowne i dlatego zdecydowała się założyć zbiórkę i prosić o pomoc życzliwych ludzi.

Chłoniak DLBCL jest chłoniakiem agresywnym, co oznacza, że szybko postępuje. Pani Justyna przeszła 6 cykli chemioterapii R-CHOP.

„Niestety moje zmagania z chorobą na tym się nie zakończą, nowotwór nie odpuszcza. Kolejnym etapem mojego leczenia jest przeszczep komórek macierzystych. Ta informacja zwała mnie z nóg, ale nie zrujnowała jeszcze życia. Chcę walczyć o siebie. Pragnę żyć jak najdłużej i wierzę, że mi się uda” - pisze w treści zbiórki.



Pani Justyna jest zdeterminowana do walki o życie z groźnym nowotworem, jednak musi prosić o wsparcie finansowe na leczenie

Prośba o wsparcie

Łukowianka przyznaje, że niestety leczenie onkologiczne jest bardzo kosztowne i nie jest na to przygotowana.

- Potrzebuję pomocy ludzi o dobrych sercach, którzy zechcą wes-

przeć mnie finansowo w trudnej sytuacji życiowej, w której się znalazłam. Zebrane środki przeznaczone na leczenie, leki i potrzeby okołożyciowe. Pomóż mi znów żyć normalnie! - prosi pani Justyna.

Leczenie pani Justyny można wesprzeć na portalu: zrzutka.pl,

tytuł zbiórki: Na leczenie nowotworu, Justyna Sychta.

Na profilu fejsbukowym „pomoć Łuków - zbiórki charytatywne” - można wesprzeć leczenie pani Justyny, kupując na licytacjach.

mo

Sanktuarium w Woli Gułowskiej biskup ustanowił Kościołem Stacyjnym w roku 2025



24 października w siedzibie kurii diecezji siedleckiej odbyła się uroczystość wręczenia dekretu ustanawiającego Sanktuarium Matki Bożej Patronki Żołnierzy Września w Woli Gułowskiej Kościołem Stacyjnym na Rok Jubileuszowy 2025

Parafia w Woli Gułowskiej rozpoczęła przygotowania do stworzenia Kaplicy Wieczystej Adoracji.

24 października w siedzibie kurii diecezji Siedleckiej odbyła się uroczystość wręczenia dekretu ustanawiającego Sanktuarium Matki Bożej Patronki Żołnierzy Września w Woli Gułowskiej Kościołem Stacyjnym na Rok Jubileuszowy 2025.

Aktu tego dokonał ks. bp Kazimierz Gurda, który podczas spotkania zaproponował, aby owocem jubileuszu stało się stworzenie Kaplicy Wieczystej Adoracji w Sanktuarium. Miała ona powstać w Kaplicy Krzyża Świętego, znajdującej się przy zakrystii. Pierwszym krokiem w realizacji tego pomysłu jest renowacja trzech okien kaplicy, które mają symbolizować barwy liturgiczne - niebieską, zieloną i czerwoną. Pierwsze,

w kolorystyce niebieskiej, zostało już odnowione dzięki wsparciu Wspólnoty Klasztoru w Woli Gułowskiej za kwotę 7 tysięcy złotych.

Pozostałe okna czekają na swoich fundatorów. Parafia zapowiada, że w dolnych częściach ram okiennych zamieszczone zostaną mosiężne tabliczki z informacjami o darczyńcach.

Proboszcz parafii zaprasza wszystkich wiernych oraz gości odwiedzających Sanktuarium do udziału w realizacji tego projektu, który nie tylko upiększy Kaplicę Krzyża Świętego, ale również stanie się miejscem codziennej modlitwy i adoracji.

Kościół stacyjny to kościół, w których osoby pragnące pogłębić swoje przeżywanie Wielkiego Postu, mogą się gromadzić na mszy świętej przez czterdzieści dni, codziennie udając się do innego kościoła.

AN

Wraca moda na zioła. Słuchacze ŁUTW także się o nich uczyli

Coraz częściej obserwujemy, przede wszystkim za sprawą internetu, powrót do nauki o właściwościach ziół oraz ich zastosowania. Wykład o tej tematyce poprowadziła dla seniorów Beata Świdarska-Jaroc ze Szkoły Policealnej Medycznego Studium Zawodowego im. J. Korczaka w Łukowie.

- Wykład rozpoczął się od historii zielarstwa w Polsce. Następnie uczestnicy spotkania poznali „dekalog” zbieracza ziół oraz dowiedzieli się o zasadach bezpiecznego stosowania ziół. Istotną część spotkania stanowiły informacje o interakcjach leków roślinnych z lekami stosowanymi z przepisu lekarza, suplementami diety i pożywieniem. Na koniec



Słuchacze ŁUTW z ciekawością wysłuchali wykładowczyni

omówione zostały działania poszczególnych ziół, m.in. aloesu, czosnku pospolitego, miłorzębu dwuklapowego, kozłka lekarskiego oraz surowców słuzowych - informuje ŁOK.

Jak zapowiada ośrodek, kontynuacja tematyki będzie miała na wiosnę przyszłego roku.

Ewa Jaszcak



Wykład połączony był z pokazem

Szybka interwencja strażaków z Charlejewo



18 listopada około południa jednostka z OSP Charlejewo została wezwana do usunięcia pochylonego drzewa. Po zgłoszeniu od dyrektora Dróg Powiatowych, Ryszarda Szczygły, jednostka straży z Charlejewo ruszyła aby usunąć pochylone drzewo zagrażające na drodze powiatowej Krzówka-Przytoczno. Dzięki sprawnej interwencji droga została zabezpieczona, a po usunięciu drzewa bezpieczeństwo na drodze przywrócone

AN
LUC

Ministerstwo planuje powrót do starych reform, pracownicy szukają obrony

Grozi nam likwidacja Rejonu Energetycznego w Radzynie

■ Degradacja Radzyna?
Czy w wielu sprawach mieszkańcy okolic Radzyna będą musieli jeździć dużo dalej?

■ Pojawia się obawa zamknięcia Rejonu Energetycznego PGE Dystrybucja S.A. oraz PGE Obrót S.A. w Radzynie. Rejon obsługuje nie tylko powiat radzyński, ale też Parczew i Międzyrzec.

Nie jest to pierwszy przypadek. Rejon został już zamknięty w 2012 roku - za czasów poprzednich rządów Platformy. Tamta decyzja - jak mówią nam specjaliści do energetyki związani z PiS - okazała się nieekonomiczna dla PGE i przyczyniła się do licznych utrudnień dla lokalnych klientów. Gdy do władzy doszło Prawo i Sprawiedliwość, rejon radzyński został przywrócony, a na jego terenie zatrudniono nowych pracowników oraz zainwestowano w modernizację obiektów biurowych przy ul. Warszawskiej.

Według nich rozwijany rejon w Radzynie mógłby zatrudniać do 120 osób, natomiast zredukowany do punktu - jedynie ok. 40-50.

W roku 2024 ponownie rozważane są plany modernizacji sieci punktów PGE w Polsce,

co kładzie cień na przyszłość radzyńskiego rejonu.

Szukanie obrony

W obronie pracowników z Radzyna interweniowała posłanka ziemi biłgorajskiej Małgorzata Gromadzka z Platformy Obywatelskiej.

Skierowała zapytanie do ministra aktywów państwowych, w którym zwraca uwagę na zaniepokojenie lokalnych pracowników dotyczące zamknięcia rejonu oraz jego włączenia do struktury Białej Podlaskiej. Gromadzka wskazuje, że rejon nie tylko obsługuje powiat radzyński, ale także ościennie gminy i powiaty, w tym Parczew i Międzyrzec. Przypomina, że właśnie trwają znaczące inwestycje, takie jak budowa Via Carpatia. Z tego względu zamykanie rejonu wydaje się być nieuzasadnione.

Inwestycje w rejon

W sprawie komentarza zwróciliśmy się do Jarosława Kwaska z PiS, byłego prezesa PGE Dystrybucja, który podkreśla, że decyzja o zamknięciu rejonu w Radzynie nie ma żadnego uzasadnienia biznesowego i negatywnie wpłynie na lokalnych mieszkańców. Kwasek uważa, że likwidacja rejonu w 2012 roku doprowadziła

do nienaturalnego podziału firmy, gdzie lokalny posturenek musiał się komunikować z biurem oddalonym o 50 km.

W sytuacjach kryzysowych, jak burze czy awarie, szybka reakcja lokalnych pracowników jest kluczowa. Przypomina, że w Radzynie podjęto szereg inwestycji, w tym remont biura obsługi klienta i zwiększenie zatrudnienia elektromonterów, potwierdza, że lokalny rejon jest w bardzo dobrej kondycji.

Rekordowy rozwój

Kwasek zwraca uwagę na przyszłe inwestycje związane z infrastrukturą energetyczną, szczególnie w kontekście budowy Via Carpatii oraz planowanej budowy nowego posterunku w Międzyrzeczu Podlaskim. Uważa również, że PGE Dystrybucja została pozostawiona przez poprzedni zarząd w doskonałej kondycji finansowej i jest na ścieżce rekordowego rozwoju, co podważa sens zamknięcia rejonu.

- W obliczu aktualnych wyzwań energetycznych i rosnącego znaczenia odnawialnych źródeł energii, decyzje dotyczące struktury PGE powinny być przemyślane i oparte na potrzebach lokalnych społeczności, które zasługują na komfortową i efektywną obsługę - przestrzega.



Jarosław Kwasek,
członek zarządu woj. lubelskiego
Likwidacja negatywnie wpłynie na rozwój regionu

Przyszłość radzyńskiego rejonu energetycznego stoi pod znakiem zapytania, jednak lokalne społeczności oraz pracownicy mają prawo do obrony swoich interesów. Istnieje wiele argumentów przemawiających za utrzymaniem rejonu, a nie jego likwidacją, co stanowi duży krok wstecz i niewątpliwie negatywnie wpłynie na rozwój regionu

W ostatnim czasie nie było mowy o zmianach

O kilka spraw związanych z domniemanymi planami zapytaliśmy rzecznicz prasową PGE Dystrybucja S.A. Mimo iż pytania były rozbudowane, odpowiedź dostaliśmy niezwykle lakoniczną... że w ostatnim czasie nie były podejmowane żadne decyzje dotyczące zmian w strukturze funkcjonowania jednostek.

Monika Mackiewicz



Małgorzata Gromadzka,
posłanka (PO)

Do mojego biura poselskiego zgłosili się zaniepokojeni pracownicy z informacją o tym, że PGE planuje zamknięcie rejonu energetycznego PGE Dystrybucja SA oraz PGE Obrót SA w Radzynie i wcielenie rejonu w strukturę Białej Podlaskiej.

Wystosowałam pytania do ministra:

1. Czy zamknięcie rejonu energetycznego PGE Dystrybucja SA i PGE Obrót SA w Radzynie Podlaskim jest planowane i kiedy?
2. Jakie argumenty stoją za decyzją PGE SA o zamknięciu rejonu?
3. Czy PGE SA rozważa wzmocnienie radzyńskiego rejonu poprzez integrację z Łukowem, który obecnie administracyjnie podlega pod rejon Siedlce?

Nasze pytania zadane PGE

- Jakiego są losy tej placówki?
- Jakiego są plany wobec kadry pracowniczej, czy będą zwolnienia?
- Jakiego są plany wobec mienia zakładu? Nie tak dawno biura PGE w Radzynie zostały wyremontowane.
- Z jakich powodów rejon PGE w Radzynie jest tak często zamykany o otwierany (ostatnia zmiana nastąpiła ok. dwóch lat temu...)? Dlaczego Klienci PGE, gdyby ta zmiana nastąpiła, muszą pokonywać aż 60-80 km do siedziby rejonu, kiedy teraz klienci z powiatu radzyńskiego mają do biura ok. 10-20 km...?

Odpowiedź rzeczniczki PGE

- PGE Dystrybucja obsługuje blisko 6 mln klientów. W swojej działalności kieruje się zasadą, aby zapewnić im wszystkim jak najlepszy poziom obsługi. W ostatnim czasie nie były podejmowane żadne decyzje dotyczące zmian w strukturze funkcjonowania jednostek - informuje

KGW Tyśmienica walczy o I miejsce w krajowym konkursie kulinarnym

Parczew: Obejrzyjcie film z na YouTube z udziałem KGW w Tyśmienicy a dowiecie się jak zrobić kaczkę na miarę krajowego konkursu kulinarnego. Każde odtworzenie przybliży dziewczyny do miejsca pierwszym stopniu podium i nagrodę

Do 5 grudnia można oglądać film z kulinarnego przygodzie Koła Gospodyń Wiejskich w Tyśmienicy. Dziewczyny walczą w ogólnopolskim konkursie kulinarnym „Z mięsem drobiowym przez pokolenia”. Dzięki Waszym wyświetleniom filmu na kanale YouTube Stowarzyszenia Innowatorów Wsi mają szansę na wygranie nagrody rzeczowej dla swojego koła.

- Udział w konkursie to dla



Szef kuchni Michał Budnik w towarzystwie Anny Suszczyk-Bójczuk i Emilii Kondrat z KGW Tyśmienica

nas niezwykła przygoda - mówi Anna Suszczyk-Bójczuk z KGW w Tyśmienicy. Nie codziennie mamy okazję do występowania przed kamerami i współpracy z profesjonalną ekipą telewizyjną. A sprawdzenie swoich umie-

jętności kulinarnych przy Michał Budniku, utalentowanym i znanym kucharzu, to zaszczyt. Jesteśmy dumne z efektów tej niezwykłej współpracy. Zachęcamy wszystkich do obejrzenia filmu - dodaje. To projekt kuli-



Przez wszystkie etapy konkursu dziewczyny szły jak burza. Teraz to od nas zależy, które miejsce zajmą ich popisowe dania. Na zdjęciu (od lewej): Emilia Lisowska, Sylwia Prokopowicz, Edyta Burs, Anna Suszczyk-Bójczuk i Emilia Kondrat

narny, którego ideą jest połączenie tradycyjnych przepisów kulinarnych kultywowanych przez KGW z nowoczesnymi aranżacjami wprowadzanymi przez szefów kuchni. W ramach drugiej edycji, w której bierze

udział Tyśmienica jest wytypowanie 16 KGW, które pod okiem kamer przygotowują danie z mięsa drobiowego. Szef kuchni wykona to samo danie w nowej odsłonie. Efektem tej współpracy będzie książka kucharska zawierająca



Jedno z dwóch popisowych dań to kaczkę z sosem żurawinowym

przepisy wszystkich dań przygotowanych w ramach konkursu. Całe nagranie zostało zrealizowane dzięki uprzejmości właścicieli Dworku Makoszka.

ema

Piękne szczupaki dały się złowić na zakończenie sezonu 2024



Zwycięzcy zawodów ze swoimi trofeami. Wszystkie ryby po zmierzeniu i zrobieniu zdjęcia wróciły do wody (fot. PZW Łuków Miasto)

Zarząd Koła PZW Łuków Miasto zaprosił 10 listopada wszystkich wędkarzy na otwarte Zawody Wędkarskie III Niepodległościowy Spinning 2024 i zakończenie sezonu.

Zawody miały na celu świętowanie odzyskania przez nasz kraj Niepodległości i były okazją do spotkania się na koniec mijającego sezonu wędkarskiego.

Dużo młodzieży

W chłodny poranek 10 listopada do rywalizacji stanęło blisko 20 zawodników, z czego dużą część stanowili młodzi wędkarze, co bardzo cieszy organizatorów. Trudność zawodów wynikała z niskiego poziomu wody w Zalewie Zimna Woda w Łukowie, co nie napawało optymizmem. Jednak, jak to mówią, wędkarz musi sobie radzić z tym, co ma. Organizatorzy zadbali, aby każdy z zawodników w dowolnym momencie mógł podejść i ogrzać się przy ognisku.

- Za punktację przyjęliśmy sumę cm złowionych ryb. A tych wymiarowych padło dokładnie sześć sztuk. I wszystkie były to piękne szczupaki. Choć były też i krótkie okonie oraz zrywki m.in. suma – mówią organizatorzy.

Wyniki zawodów:

- I miejsce** - Paweł Porębski - trzy piękne szczupaki o długościach: 75 cm, 75 cm i 65 cm. To kolejna jego wygrana w Niepodległościowym Spinningu, co tylko potwierdza, że ma „patent” na szczupaki.
- II miejsce** - Bartłomiej Kłoda - złowił dwa szczupaki: 74 cm i 67 cm.
- III miejsce** - Kacper Mądryk za szczupaka o długości 70 cm.



- Dominacja młodych zawodników cieszy i napawa optymizmem na przyszłość – podsumowali organizatorzy (fot. PZW Łuków Miasto)

Gorąca zupa

Dekoracji najlepszych zawodników dokonali Robert Sokołowski i Piotr Kisiel, którzy, mimo że sami nie są wędkarzami, aktywnie włączają się w organizację zawodów wędkarskich i pomagają przy takich wydarzeniach jak Puchar Niedźwiedzia, Dzień Dziecka z Wędką oraz Niepodległościowy Spinning.

Na zakończenie zawodów na wszystkich obecnych czekała gorąca zupa przygotowana przez restaurację Szampańska. Nie zabrakło również tradycyjnego grilla z kielbaskami i kaszanką.

Zawody zostały zorganizowane przez kolegów z Zarządu Koła PZW Łuków Miasto: Michała Krysteckiego, Piotra Sawickiego, Artura Piotrowskiego oraz Ireneusza Kozyrę.

Plany na 2025 r.

Tym samym sezon wędkarski 2024 został oficjalnie zakończony.



Na zakończenie zawodów na wszystkich obecnych czekała gorąca zupa przygotowana przez restaurację Szampańska. Nie zabrakło również tradycyjnego grilla z kielbaskami i kaszanką (fot. PZW Łuków Miasto)

- Udało nam się zrealizować większość zaplanowanych imprez wędkarskich na ten rok, co daje ogromną satysfakcję. Przyszły rok zapowiada się równie intensywnie, a jednocześnie będzie rokiem jubileuszowym. W planach mamy V Puchar Niedźwiedzia – Ogólnopolskie Zawody Wędkarskie Osób Niepełnosprawnych, Memoriał Andrzeja Sobolewskiego na Dratowie oraz zawody z okazji 75-lecia Koła PZW Łuków Miasto. Odbędzie się także uroczysta gala wędkarska oraz zawody statutowe w ramach Mistrzostw Koła PZW Łuków Miasto. Nie zapominamy również o młodzieży i dzieciach – zorganizujemy Dzień Dziecka z Wędką oraz Konkurs Wiedzy Ekologiczno-Wędkarskiej - mówią członkowie Zarządu Koła PZW Łuków Miasto.

- Wrócimy także do tradycyjnych wydarzeń takich jak Nocne Gruntowe Zawody o Puchar Prezesa Koła PZW Łuków Miasto, Puchar Amura oraz Spinning na otwarcie sezonu na Domaskach. Sezon zakończymy kolejną edycją Niepodległościowego Spinningu 2025. Już teraz serdecznie zapraszamy na wszystkie wydarzenia w przyszłym roku! Szczególnie zachęcamy do udziału w Walnym Zgromadzeniu Wędkarzy, które odbędzie się 7 grudnia o godzinie 16. Dziękujemy Komplexowi Rekreacyjnemu & Wake Park Zimna Woda za pomoc w organizacji tegorocznych zawodów Niepodległościowy Spinning 2024. Do zobaczenia nad wodą! – dodają.

Ale pyszności! Napiekły ciasteczek z babcinego zeszytu!



Seniorki przygotowały tradycyjne wypieki, takie jak ciastka kocie oczka (fot. Klub Seniora „Druga Młodość” w Ryżkach)

GMINA ŁUKÓW:

Klub Seniora „Druga Młodość” w Ryżkach w minionym tygodniu zamienił się w fabrykę ciasteczek. Seniorki przygotowały tradycyjne wypieki, takie jak ciastka przez maszynkę, kocie oczka, półfrancuskie oraz kruche w różnych kształtach.

W czasach, gdy sklepy oferują ogromny wybór gotowych słodkości, sztuka samodzielnego wypiekania ciast wydaje się zanikać. Jednak seniorki

z klubu nadal pielęgnują tę tradycję, piekąc pyszności dla swoich najbliższych.

- Cudowny zapach wypieków unosił się bardzo daleko, ale niestety, tego nie jest w stanie przekazać nawet najlepszy fotograf. Herbatka z takimi ciasteczkami to była wspaniała uczta dla podniebienia – mówiły seniorki z klubu.

Jeśli ktoś miałby ochotę spróbować swoich sił w przygotowywaniu takich smakołyków, seniorki chętnie podzielą się swoimi sprawdzonymi przepisami prosto z babcinego zeszytu.

mo

Zebranie sprawozdawcze Zarządu Koła PZW Łuków Miasto

Zarząd Koła PZW Łuków Miasto zaprasza wszystkich członków Koła, którzy opłacili składki członkowskie w 2024 r. na zebranie sprawozdawcze 7 grudnia (sobota) w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Łukowie. Początek o godz. 16, drugi termin o godz. 16.15.

W porządku obrad poruszone zostaną m.in. wręczenie odznaczeń i wyróżnień, sprawozdanie Zarządu Koła, Komisji Rewizyjnej, finansowe, Sądu Koleżeńskiego z działalności za 2024 r. Projekt planu pracy i preliminarza finansowego na 2025 r. Dyskusja. Sprawy różne.

mo
LUC

Bal z okazji 70-lecia LKS Unia Krzywda

Była to okazja do zabawy i wspomnień, a tych nie brakowało, bo Unia Krzywda skończyła 70 lat.

Janusz Kryczka



Mieszkańcy: Nie chcemy biogazowni! Inwestor: Nie będzie żadnego odoru

Baranów: Zebrali 286 podpisów pod petycją o natychmiastowe wstrzymanie postępowania w sprawie budowy biogazowni. Ich działania jednogłośnie poparł radni gminy.

Mieszkańcy: Nie ma naszej zgody

Pod koniec sierpnia do Urzędu Gminy w Baranowie (pow. puławski) wpłynął wniosek Macieja Fałczyńskiego, w wyniku którego urzędnicy wszczęli postępowanie w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy dla biogazowni rolniczej o mocy do 499 kW. Informacja została podana do publicznej wiadomości 31 października, wtedy też mieszkańcy Woli Czołnowskiej dowiedzieli się o sprawie i podjęli kroki mające na celu zatrzymanie budowy. Kilka dni później do wójta trafiła petycja podpisana przez 274 mieszkańców miejscowości Wola Czołnowska, Kozioł oraz Czołna. Bo na realizację inwestycji godzić się nie zamierzają.

„Brak akceptacji do budowy biogazowni nie wynika z naszego bojkotowania odnawialnych źródeł energii, ale naszych uzasadnionych obaw o życie i zdrowie nie tylko nasze, ale naszych dzieci i wnuków. Biogazownie to obiekty mogące znacząco oddziaływać na lokalne środo-

Mieszkańcy Woli Czołnowskiej
- Brak akceptacji do budowy biogazowni nie wynika z naszego bojkotowania odnawialnych źródeł energii, ale naszych uzasadnionych obaw o życie i zdrowie

Mirosław Grzelak, wójt gminy Baranów
- Sprawę dokładnie przeanalizujemy w urzędzie gminy i wykorzystamy wszelkie możliwości, które pozwolą zablokować realizację biogazowni

Maciej Fałczyński, inwestor
- Uważam, że planowana przez mnie inwestycja okaże się korzystna dla całej lokalnej społeczności

wisko, którego istotnym czynnikiem są LUDZIE. Biogazownia o takich parametrach jest w stanie przetworzyć około 100 tysięcy ton różnego rodzaju odpadów produkcji roślinnej, jak również odpadów zwierzęcych, które inwestor zamierza sprowadzić do naszej gminy i przetwarzać je bezpośrednio pod oknami naszych mieszkańców. Dodatkowo, planowana inwestycja ma powstać w bezpośrednim sąsiedztwie okolicznych przedsiębiorstw, a także w bardzo bliskim sąsiedztwie Domu Spokojnej Starości, co według nas uniemożliwiłoby ich prosperowanie” - uzasadniali w petycji.

W piśmie do wójta wyliczają także inne wady biogazowni, takie jak: unoszące się szkodliwe odory, blokada innych planowanych inwestycji, plaga insektów i gryzoni czy utrata wartości nieruchomości w związku z utrudnieniami i uciążliwościami wynikającymi z działania tego typu obiektu.

Radni murem za mieszkańcami

Sprawa została szerzej przedyskutowana na zwołanej we wtorek (19 listopada) nadzwyczajnej sesji Rady Gminy, na której oprócz radnych pojawili się zainteresowani sprawą miesz-

kańcy, zaproszony w charakterze specjalisty prezes lokalnego stowarzyszenia Zielone Powieś Janusz Próchniak oraz wspomniany inwestor, który próbował przekonać obecnych na sali, że biogazownia nie będzie dla nich uciążliwa. Wsadem ma być kiszonka z kukurydzy, a odległość od najbliższych zabudowań ma wynosić co najmniej 100 metrów.

- Mój sąsiad posiada dużo kiszonki kukurydzianej, czyli materiału który ma być substratem wykorzystywanym w biogazowni i proszę mi wierzyć, że nie wytwarza ona żadnych zapachów. Dodatkowo, proszę zwrócić uwagę na biogazownię w Firleju, ona nie wydziela żadnych zapachów - tłumaczył inwestor.

Nie przekonało to mieszkańców, którzy powtórzyli argumenty zamieszczone we wspomnianej petycji i w dalszym ciągu mówili o złej lokalizacji planowanego obiektu. Po żywej dyskusji oraz monologu Janusza Próchniaka, który poparł mieszkańców i ponownie wyliczył wady tej inwestycji, radni jednogłośnie przyjęli uchwałę w sprawie rozpatrzenia petycji mieszkańców, a następnie uchwałę przyjmującą stanowisko sprzeciwu wobec procedowanej lokalizacji biogazowni.

Jak się jednak okazuje, to nie koniec tematu biogazowni. Mieszkańcy nadal czekają na decyzję wójta, a i ona może podlegać zaskarżeniu inwestora.

- Rada Gminy jednogłośnie podjęła dwie uchwały, w których wyraziła negatywne stanowisko w sprawie budowy biogazowni w tej lokalizacji. Moją rolą jest realizacja uchwał rady gminy, tym bardziej, że rozumiem i przyjmuję zastrzeżenia co do lokalizacji tego obiektu. Dlatego sprawę dokładnie przeanalizujemy w urzędzie gminy i wykorzystamy wszelkie możliwości, które pozwolą zablokować realizację biogazowni w Woli Czołnowskiej. Natomiast należy dodać, że każda moja decyzja podlega zaskarżeniu do organów odwoławczych i to one będą wydawać ostateczne decyzje, niewykluczone że sprawa ta oprze się o sądy - skomentował wójt gminy Baranów Mirosław Grzelak.

Inwestor: Nie będzie żadnych odorów

O komentarz poprosiliśmy także Macieja Fałczyńskiego, który w krótkiej rozmowie wyraził niezadowolenie z przebiegu rady oraz podejścia lokalnej społeczności. Przedstawił także swoje oświadczenie w sprawie.

„Działanie biogazowni rolniczej opiera się na wytwarzaniu biogazu w całkowicie szczelnych, specjalistycznych zbiornikach, ponieważ biogaz wytwarza się wyłącznie w warunkach beztlenowych i wspomniana szczelność jest kwestią największego priorytetu. W związku z tym, wytwarzanie biogazu

w zbiornikach nie wytwarza żadnych odorów. Na dziś w Polsce funkcjonuje wiele takich obiektów, które nie tylko nie powodują żadnych uciążliwości dla otoczenia, ale są przez nie pozytywnie postrzegane - jako przykład można wskazać biogazownię w Michałowie w województwie podlaskim, a jest to tylko jeden z 176 przykładów dobrze funkcjonujących biogazowni w Polsce. Podkreślam, że jestem lokalnym rolnikiem, a moja instalacja ma bazować na wsadzie stanowiącym surowce typowo rolnicze, oprócz tego, zaplanowałem ją w miejscu oddalonym od sąsiednich zabudowań (budynki położone w odległości 20-50 metrów należą do mnie)” - pisze w oświadczeniu Maciej Fałczyński.

Wspomina także o innych zaletach obiektu, który stanowi źródło m.in.: ciepła, dużej ilości doskonałego nawozu, dochodów z podatków, energii elektrycznej oraz potencjalnie gazu ziemnego.

„Uważam, że planowana przez mnie inwestycja okaże się korzystna dla całej lokalnej społeczności, a wyrażane w związku z nią obawy, które rozumiem, wiążą się głównie z nieprawdziwym obrazem tego jak wygląda funkcjonowanie tego rodzaju nowoczesnej i wielofunkcyjnej instalacji” - puentuje Maciej Fałczyński.

Mateusz Kowalski

Mają I miejsce w Hackathonie w Gdyni

Uczniowie z Poniatowej zastąpili nauczyciela sztuczną inteligencją

POWIAT OPOLSKI: Udowodnili, że sztuczna inteligencja nie ma przed nimi tajemnic i potrafią wykorzystać ją w życiu codziennym. A nawet na lekcji... do pilnowania czy ktoś śpi.

Zwyciężyli!

Od 14 do 16 listopada uczniowie z Zespołu Szkół w Poniatowej uczestniczyli w konkursie Hackathon AI w Gdyni. Został on zorganizowany w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 8. Do rywalizacji przystąpiło 17 zespołów z sześciu szkół, w tym z Technikum im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Poniatowej, ze szkół z Torunia, Niepołomic, Białego Stoku i Gdyni. Konkurs był częścią pilotażowego progra-



Technikum im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Poniatowej reprezentowali: Jakub Dolak, Kacper Ogonek, Łukasz Tajer, Adam Żywicki, Julian Stola, Tomasz Chamera, Piotr Walencik, Wojciech Pomorski, Maciej Mazur, Sebastian Błaszczak. Uczniowie byli wspierani przez mentorów: Małgorzatę Fiuk, Damiana Kudłę i Wiktora Piwowarskiego

mu Ministerstwa Edukacji Narodowej we współpracy z firmami Intel i Microsoft. Jego celem było sprawdzenie umiejętności młodzieży związanych z wykorzystaniem sztucznej inteligencji do przygotowania projektów, które dają możliwości zastosowania ich w praktyce, zwłaszcza w życiu codziennym.

- Po całonocnych zmaganiach to właśnie szkoła w Poniatowej

zdobyła pierwsze miejsce, wygrywając konkurs swoim projektem! Emocje były ogromne, a kreatywność uczestników nie miała granic. To niesamowite osiągnięcie jest dowodem na ogromny potencjał naszych uczniów, a ich praca została doceniona przez jury i mentorów - przekazują opiekunowie uczniów z Poniatowej - Małgorzata Fiuk, Damian Kudła i Wiktor Piwowarski.

Stworzyli trzy projekty

Uczniowie przygotowali trzy aplikacje:

1. „Uczciwa kartka” to sztuczna inteligencja, która zastępuje nauczyciela i sprawdza, czy uczniowie ściągają na sprawdzianie, analizując ich zachowania (np. sięganie po ściągawkę, odwracanie się).

2. „Wycieczka z AI do wnętrza człowieka” to zaawansowany projekt, który zabiera uczestnika w fascynującą podróż po organizmie człowieka.

3. „SkyLink”, który analizuje zdjęcia kosmosu (np. księżycy) i na tej podstawie informuje użytkownika o wpływach ciał niebieskich na wszystko, co znajduje się na naszej planecie.

Tematy Hackathonu AI:

- Urodziny z AI
- Wycieczka z AI
- Popsuj AI
- AI w kosmosie
- Apka z AI

Przed nimi kolejne wyzwania

Ale na tym nie koniec. Na uczniów z poniatowskiego technikum czekają już kolejne wyzwania oraz następne etapy programu „Laboratoriów AI”. Po zdobyciu pierwszego miejsca w konkursie ich projekty zyskają szerszy rozgłos oraz możliwość dalszego rozwoju. Program ten daje uczniom szansę na zgłębianie tajemnic sztucznej inteligencji, uczenia maszynowego oraz zaawansowanego programowania - mówią nauczyciele.

Agnieszka Gołębiowska

Kopiś: Otarłem się o śmierć. Byłem na krawędzi

Kolejny mecz w życiu Huberta Kopisia. 35-latek doznał poważnego urazu. Wylądował w szpitalu. Jak przyznaje, otarł się o śmierć. Dzisiaj dziękuje za drugą szansę.

Jego zespół - Tytan Wisznice walczył o punkty w Klasie A z Granicą Terespol. Pomocnik miejscowych wyskoczył do starcia w powietrzu. - Zaczęłem grę w piłkę w TOP-ie 54 Biała Podlaska. To było w czasach nauki w gimnazjum. Od wtedy występowałem na poważnym poziomie. Od sezonu 2013/2014 wróciłem w rodzinne strony - mówi.

Wyszło jak wyszło

Jak sam mówi, 13 października doznał poważnego urazu. - Nie spodziewałem się, że może dojść do tak poważnej sytuacji. Takich akcji w swoim życiu miałem tysiące. Gdybym wiedział, odpuściłbym sytuację. Byłem pewny, że jestem pierwszy do piłki i, że zdążę. Wyszło jak wyszło - dodaje.

Działo się źle

Kopiś otrzymał prostopadłą półgórską piłkę. Doszło do starcia z bramkarzem Granicy Terespol. - Nie mogłem złapać oddechu. Przytknęło mnie. Powoli przechodziło. Sytuacja ustabilizowała się, ale wiedziałem, że nie jest dobrze. Dostałem cios kolanem, a może nawet dwoma.

Nie mogłem złapać oddechu. Przytknęło mnie. Powoli przechodziło. Sytuacja ustabilizowała się, ale wiedziałem, że nie jest dobrze. Dostałem cios kolanem, a może nawet dwoma

Nie było szans, bym grał dalej. Zdawałem sobie sprawę, że dzieje się źle. Wywalczyłem rzut karny, ale nawet nie myślałem o tym, by wykonywać „jedenastkę” - opowiada.

Strzał w „dziesiątkę”

Hubert chciał jak najszybciej dostać się na SOR do szpitala w Białej Podlaskiej. - Tak się trafiło, że ratownik Paweł Zaleszczyk, który był na naszym meczu, po spotkaniu miał jechać do Białej Podlaskiej. Zaoferował,



Hubert Kopiś z utęsknieniem czekał na powrót do najbliższych. 35-latek walczył o życie. Skończyło się dobrze

że podwiezie mnie do placówki. Jak się okazało, był to strzał w „dziesiątkę”. Teraz wiem, że jego pomoc uratowała mi życie. Bardzo sprawnie potoczyły się wszystkie sprawy na SOR-ze - dodaje.

Blok operacyjny

Piłkarz opowiada, że początkowo nie było aż tak źle. - Miałem badanie RTG. Okazało się, że mam odmę i złamane żebra. Coś było nie tak. Otrzymałem zlecenie na USG. Okazało się, że jest wielkie krwawienie w jamie brzusznej. Lekarz przyznał, że nie spodziewał się aż tak dużego urazu. Skierowano mnie na tomografię, a następnie trafiłem na blok operacyjny - mówi.

Uszkodzona wątroba

Kopiś przyznaje, że ostatnie słowa, jakie pamięta to zdanie lekarza: nie ma co czekać, jedziemy na blok. - Nie pamiętam badań, które przeszedłem w szpitalu. Odcinało mnie. Okazało się, że doznałem uszkodzenia wątroby. Poważna sprawa. Jak się dowiedziałem, miałem uraz czwartego stopnia w pięciostopniowej skali - opowiada.

Trzy dni w śpiączce

35-latek wie, że miał szczęście w nieszczęściu. - Przez trzy byłem w śpiączce. Operacja odbyła się w niedzielę. Wybudziłem się w środę. Jak to jest? Kompletnie nie pamiętam tego czasu. Spałem. W czwartek rozmawiałem z żoną. Początkowo coś nie pasowało mi z datami. Początkowo

Nie pamiętam badań, które przeszedłem w szpitalu. Odcinało mnie. Okazało się, że doznałem uszkodzenia wątroby. Poważna sprawa. Jak się dowiedziałem, miałem uraz czwartego stopnia w pięciostopniowej skali

myślałem, że jest poniedziałek. Okazało się, że przez kilka dni byłem w nieświadomości - dodaje.

Nie byłoby mnie wśród żywych

Hubert opowiada, że początkowo był bardzo mocno osłabiony. - Usłyszałem, że otrzymałem ogrom środków. Porównując, otrzymałem tyle narkotyków, ile uzależniony bierze przez rok. Nie do końca wiedziałem, co się ze mną dzieje. Byłem otumaniony, nieświadomy. Teraz do mnie dochodzi to, co mogło się wydarzyć. Wiem, że miałem szczęście. Równie dobrze, dzisiaj byśmy nie rozmawiali. Nie byłoby mnie wśród żywych - mówi.

Chrypa, która przechodzi

Rozmawiam z zawodnikiem kilkanaście po wyjściu ze szpitala. - Dopiero teraz możemy pogadać. Wcześniej było to niemożliwe ze względu na ogromną chrypę. Byłem intubowany. Szybko się męczyłem podczas rozmowy. Do teraz nie jest tak jak trzeba, ale powoli wracam do normalności. Do niedawna ciężko było mi mówić długie zdania. Czułem duży dyskomfort. To przez płuco, które mocno ucierpiało - dodaje.

Zawieszone krzyże, krew, modlitwa

Wiedząc o poważnym urazie Huberta szybko trafiła do rodziny, najbliższych, znajomych, społeczności Wisznice i nie tylko. - Spotkała mnie wielka życzliwość drugiego człowieka. Przekonałem się, że jest wielkie dobro w ludziach. Byłem zaskoczony, że wszyscy tak mocno się zaangażowali w pomoc. Odbyły się msze święte w mojej intencji. Wiele osób oddało krew na moje konto. Bardzo znamienita była sytuacja w naszym budynku klubowym. To nowy obiekt, w którym wcześniej nie zostały zawieszone krzyże. W momencie sytuacji związanej ze mną, zostały poświęcone i pojawiły się na ścianach. Wiele osób zgłaszało się do moich najbliższych z pytaniem, jak mogą pomóc - opowiada.

Dla żony i dzieci

Hubert w podświadomości walczył. Ma dla kogo. - Codziennie była przy mnie żona Natalia. Mówiła do mnie, dotykała dłoni. Reagowałem. To pomagało. Z tego co wiem, byłem na krawędzi. Moje pociechy czekały na powrót do domu taty. Synek Florian skończył dwa lata. Może do końca nie wiedział co się dzieje, ale teraz odreagowuje te nerwowe chwile. Córeczka Mar-

Nie zdecyduję się na powrót do piłki w wydaniu seniorskim. Może kiedyś zagram w okolicznościowym spotkaniu. Tak dla zabawy, rozrywki. Marzy mi się, by zagrać w jednym zespole z synkiem, ale to odległa przyszłość

celina dzielnie walczyła. Dusila to w sobie. Dzieci nie przyjeżdżały do mnie do szpitala. Nie chciałem też rozmawiać przez wideo, by nie widziały rurek, które miałem podpięte do ciała - mówi łamiącym głosem.

Ostatni mecz w życiu

Zawodnik Tytana przyznaje, że jego małżonka to silna kobieta. - Do tej pory myślałem, że to ja jestem silny. To nic w porównaniu z moją Natalią - dodaje.

Kopiś wie, że był to jego ostatni mecz w życiu. - Nie zdecyduję się na powrót do piłki w wydaniu seniorskim. Może kiedyś zagram w okolicznościowym spotkaniu. Tak dla zabawy, rozrywki. Marzy mi się, by zagrać w jednym zespole z synkiem, ale to odległa przyszłość - mówi.

Hubert przyznaje, że w tym momencie nie myśli o piłce nożnej. - Z czasem to minie. Pojawi się głód gry, ale teraz mam inne priorytety. Zapewne będę chciał zaangażować się w piłkę, może w innej roli, ale to przyszłość. Odległa przyszłość - dodaje.

Miłość do piłki

35-latek jest zadowolony z tego, co udało mu się osiągnąć w futbolu. - Zaczynałem w TOP-ie 54 Biała Podlaska. Jedenastce lat temu postanowiłem wesprzeć klub z mojej miejscowości - Tytan Wisznice. Za małolata nie było mojej kategorii wiekowej, więc poszedłem do klubu z Białej Podlaskiej. Miłość do piłki zaszczepił we mnie legendarny Stanisław Kendraś. W TOP-ie grałem u Henryka Grodeckiego. Był moim trenerem przez trzy lata. Później pojawiła się opcja przenosin do Korony Kielce. Zmieniłem szkołę, otoczenie. Trafiłem do najsilniejszej drużyny w Polsce. Wywalczyliśmy mistrzostwo juniorów. Poznałem fajnych ludzi - opowiada.

Mistrz Polski

Kopiś żałuje, że przygoda z Koroną skończyła się tak

szybko. - Byłem wypożyczony na rok. Po zdobyciu mistrzostwa seniorzy zostali zdegradowani za sławną korupcję. Nie było szans, by zostać dłużej. Wszyscy przyjezdni nie zostali w ekipie z Kielc. Nadchodziły wielkie zmiany. Dostałem się na studia w Warszawie. Trafiłem do trzecioklasowego GLKS-u Nadarzyn. Walczyliśmy awans. Zajęliśmy drugie miejsce i walczyliśmy w barażach z Hetmanem Zamość. Nie udało się, ale sezon później cieszyliśmy się z promocji. Zagrałem w drugiej lidze. Grałem mało, gdyż borykałem się z kontuzją. Klub nie udźwignął wyższej klasy rozgrywkowej. Wycofał się z rozgrywek - dodaje.

Szpital w grudniu

Hubert trafił do trzecioklasowego Ursusa. Z miejsca stał się podstawowy zawodnikiem. Przygoda trwała półtora roku. Później był na testach w Orle-tach Radzyń Podlaski, ale ostatecznie zrezygnował z angażu. Przed sezonem 2013/2014 przeniósł się do Tytana Wisznice, którego zawodnikiem jest do teraz.

Ordynator, pielęgniarz

- A przede mną długa rekonwalescencja. Muszę stosować dietę wątrobową, brać leki. Teraz czas oczekiwania. W grudniu idę na oddział do szpitala. Będę miał kompleksowe badania - przyznaje.

Hubert Kopiś jest ogromnie wdzięczny tym, którzy na różny sposób pomagali. - Nie umiem ubrać tego w słowa. Nie wiem, czy kiedyś się odpłacę. Zaczynając od Cezarego Kapczuka. Jest pielęgniarzem w szpitalu. Był przy operacji. Zaangażował się w pomoc. To mój sąsiad przez płoty. Jestem wdzięczny lekarzom. Nie porzucili nadziei i walczyli o moje zdrowie. Co ja mówię, o moim życiu - przyznaje.

35-latek dodaje, że było wiele okoliczności towarzyszących. - Akurat w tym czasie w szpitalu był świetny anesteziolog. Operował mnie ordynator, który przyszedł do szpitala z córką na badania. Pociągnęli go za rękę, by pomógł w operacji. Dziękuję wszystkim, którzy wspierali mnie myślami, modlitwą, oddaną krwią. Dziękuję - kończy ze wzruszeniem.

Edyta Wojtasińska z prestiżową nagrodą. Doceniona obok Anny Dymnej



Edyta Wojtasińska odebrała nagrodę podczas gali w Studiu Koncertowym Polskiego Radia im. Witolda Lutosławskiego w Warszawie



Laureatka nagrodę odebrała w towarzystwie męża Jarosława i córki Anny

12 listopada, tuż po obchodach 106. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, w Studiu Koncertowym Polskiego Radia im. Witolda Lutosławskiego odbyła się gala BohaterON-y 2024 im. Powstańców Warszawskich. Złotego BohaterON-a w kategorii Pasjonat zdobyła mieszkanka gminy Międzyrzec Podlaski - Edyta Wojtasińska.

Nagroda BohaterON to prestiżowe wyróżnienie przyznawane osobom, instytucjom, organizacjom i firmom za działania promujące patriotyzm, historię Polski oraz budowanie wrażliwości społecznej. Celem nagrody jest nie tylko upamiętnienie bohaterów Powstania Warszawskiego, ale także docenienie współczesnych inicjatyw, które wpływają na rozwój społeczności i edukację historyczną. Kapituła konkursu, złożona z wybitnych przedstawicieli świata kultury, mediów i nauki, co roku wybiera laureatów w siedmiu kategoriach, a dodatkowo przyznawana jest nagroda specjalna za szczególne zasługi. BohaterON to symbol docenienia pasji, zaangażowania i codziennej pracy na rzecz budowania lepszego społeczeństwa.

W tym roku Złotego BohaterON-a w kategorii Pasjonat zdobyła mieszkanka gminy

- To, że ja byłam na scenie, niczego tak naprawdę nie zmienia. To właśnie z moim mężem robimy wszystko od samego początku i dzielimy tę pasję. Jest także Ania, która nie prowadzi rodziny zastępczej, ale całe swoje życie oddaje wspieraniu dzieci. To rodzina jest dla mnie największą inspiracją, to właśnie w niej dzieją się największe rzeczy

Międzyrzec Podlaski - Edyta Wojtasińska - teolożka, psychopedagożka oraz terapeutka dzieci i młodzieży, a także współzałożycielka Stowarzyszenia Rodzicielstwa Zastępczego „Jedno Serce”. Organizacja, która działa od 2009 roku, zajmuje się wsparciem rodzin zastępczych oraz dzieci pochodzących z trudnych środowisk.

Wzruszający wieczór pełen wdzięczności

Edyta Wojtasińska otrzymała nominację za swoje nieocenione wsparcie dla dzieci oraz rodziców zastępczych. Zapewniła dom i miłość ponad 40 dzieciom, tworząc bezpieczną przestrzeń w ramach rodziny zastępczej. Jest także pionierką w szerzeniu wiedzy o rodzicielstwie zastępczym, w tym edukacji na temat traumy i trudności związanych z płodowym zespołem alkoholowym. Jako współzałożycielka Stowarzyszenia Rodzicielstwa Zastępczego „Jedno Serce”, od lat angażuje się w pomoc dzieciom z trudnych środowisk. Od zawsze marzyła o tym, by stworzyć dom dla dzieci, które tego potrzebują, i zamieniła tę pasję w swoją życiową misję.

- Bardzo się cieszę i byłam bardzo poruszona. Zupełnie nie spodziewałam się, że to będzie Złoty BohaterON. Jeżeli natomiast przyjmuję taką nagrodę, to traktuję ją, jako wyróżnienie dla wszystkich, którzy na co dzień zajmują się tym, co ja. Jest to nagroda dla wszystkich rodziców zastępczych. Wszystkich, którzy przyjmują dzieci do swoich rodzin, ale także dla tych, którzy takie rodziny wspierają - dodaje nagrodzona.

Rodzina jako fundament misji

Zdobywczyni Złotego BohaterON-a podkreśla, że nagroda jest także owocem wspólnej pracy z rodziną. To właśnie najbliżsi są inspiracją do działania dla laureatki.

- Nagrodę odbierałam w towarzystwie mojego męża i córki Ani. Wszędzie powinna być więc użyta liczba mnoga. To, że ja byłam na scenie, niczego tak naprawdę nie zmienia. To właśnie z moim mężem robimy wszystko od samego początku i dzielimy tę pasję. Jest także Ania, która nie prowadzi rodziny zastępczej, ale całe swoje życie oddaje wspieraniu dzieci. To rodzina

jest dla mnie inspiracją, to właśnie w niej dzieją się największe rzeczy. Cieszę się, że to wszystko „rozlewa się” dalej i możemy działać w jeszcze większej społeczności, w stowarzyszeniu - podkreśla nasza rozmówczyni.

Stowarzyszenie pełne pasjonatów

Na co dzień Edyta Wojtasińska współtworzy Stowarzyszenie Rodzicielstwa Zastępczego „Jedno Serce”, które należy do Koalicji na rzecz Rodzinnej Opieki Zastępczej. Stowarzyszenie prowadzi działania edukacyjne i terapeutyczne, pomagając dzieciom borykającym się z traumą i zaburzeniami, takimi jak FASD (płodowy zespół alkoholowy). Instytucja ta organizuje także warsztaty i szkolenia dla rodziców zastępczych, oferując im wsparcie emocjonalne oraz prawne.

- Jest to stowarzyszenie pełne pasjonatów. Mamy wspierać rodziny, które przyjmują do siebie dzieci, które tego potrzebują. Dzieci zawsze przynoszą багаż różnych doświadczeń, ale również radość i dzięki temu w nas powodują to samo uczucie. Stowarzyszenie składa się także z osób, które co prawda nie przyjmują dzieci do swoich rodzin, ale każdego dnia robią coś na ich rzecz. Uważam więc, że jest to nagroda dla naszego stowarzyszenia, ale pójdę też dalej - jest to nagroda dla wszystkich tych, którzy zajmują się tym, co my - wyjaśnia Edyta Wojtasińska.

Kroki ku przyszłości

Laureatka prestiżowej mówi nam o najbliższych planach, marzeniach związanych ze stowarzyszeniem i Integracyjnym Centrum Wsparcia Rodzin Lighthouse, które mieści się w Białej Podlaskiej.

- Stale powiększa się liczba naszych pomysłów i projektów. W tej chwili koncentrujemy się na rozwoju centrum wsparcia Lighthouse, które stworzyliśmy w Białej Podlaskiej po to, żeby w bardziej kompleksowy sposób pomagać dzieciom i rodzinom. W Lighthouse rodziny zastępcze, rodziny adopcyjne, ale także zwykłe rodziny, znajdują wsparcie. Mamy integrację sensoryczną, fizjoterapię, logopedię, świetnych psychologów, którzy pracują w tym samym nurcie terapeutycznym. Naszym celem jest rozwój Lighthouse i pogłębianie działalności, którą już prowadzimy. Mamy marzenie, by powiększyć budynek, zrobić remont dużej powierzchni magazynowej, który da możliwość powstania nowych gabineatów, ale też przestrzeni, w której moglibyśmy szkolić innych - dodaje Wojtasińska.

Znamienite towarzystwo wyróżnionych

W tegorocznej edycji Złotego BohaterON-y, poza Edytą Wojtasińską, otrzymali: Archiwa Państwowe w kategorii Instytucja za działalność w obszarze pamięci historycznej, firma Ak-sam w kategorii Firma za społecznie odpowiedzialny biznes,

- Bardzo się cieszę i byłam bardzo poruszona. Zupełnie nie spodziewałam się, że to będzie Złoty BohaterON. Jeżeli natomiast przyjmuję taką nagrodę, to traktuję ją, jako wyróżnienie dla wszystkich, którzy na co dzień zajmują się tym, co ja. Jest to nagroda dla wszystkich rodziców zastępczych, wszystkich, którzy przyjmują dzieci do swoich rodzin, ale także dla tych, którzy takie rodziny wspierają

Fundacja na rzecz Wielkich Historii w kategorii Organizacja Non-Profit za kreatywne podejście do edukacji historycznej, Joanna Przepiórkiewicz w kategorii Nauczyciel za zaangażowanie w pracę z młodzieżą, Anna Dymna w kategorii Osoba Publiczna za wsparcie osób potrzebujących, oraz kanał History Channel w kategorii Dziennikarz za promowanie historii w nowoczesny sposób. Nagrodę specjalną przyznano Muzeum Powstania Warszawskiego za nieustanne pielęgnowanie pamięci o bohaterach narodowych.

Radosław Grabowski

A U T O R E K L A M A

Mikołajki Boże Narodzenie

BANERY

KUPONY DLA KLIENTÓW

ARTYKUŁY SPONSOROWANE

REKLAMA

ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE

OFERTY BLACK FRIDAY

OFERTY NOCLEGOWE I SYLWESTER

Tylko teraz promocyjna oferta świąteczna w Wydawnictwie Wspólnota!

AUTOPROMOCJA

Witamy na świecie!

Rozalia Kozaczk,
Piszczac Kol., pow. bialski
ur. 19 listopada, g. 16:09, 2740 g, 53 cm
Rodzice: Patrycja i Cezary
Siostra: Aurelia (4 lata)

Mikołaj Koziej, Stoczek,
gm. Spiczyn, pow. łęczyński
ur. 19 listopada, g. 16:24, 4060 g, 59 cm
Rodzice: Barbara i Albert

Mikołaj Jaroszuk,
Biała Podlaska
ur. 19 listopada, g. 09:54, 3730 g, 56 cm
Rodzice: Ewelina i Andrzej
Siostra: Alicja (2 lata)

Wiktor Grudziński,
Lisowółka, pow. radzyński.
ur. 18 listopada, g. 12:50, 3410 g, 53 cm
Rodzice: Katarzyna i Paweł
Rodzeństwo: Jakub (11 lat),
Wojciech (9 lat), Kacper (7 lat)

Lena Słowikowska,
Tchórzew Kol., pow. radzyński
ur. 19 listopada, g. 11:03, 2490 g, 49 cm
Rodzice: Klaudia i Robert
Brat: Szymon (7 lat)

Michalina Bączek,
Lubartów
ur. 20 listopada, g. 05:45, 3040 g, 52 cm
Rodzice: Renata i Arek
Rodzeństwo: Ksawery (16 lat),
Bartek (7 lat), Kuba (5 lat)

Marcel Niczyporuk, Parczew
ur. 18 listopada, g. 8:50, 3670 g, 56 cm
Rodzice: Ewelina i Tomasz

Eryk Wasik, Łukówiec, gm. Firlej
ur. 17 listopada, g. 16:47, 2470 g, 50 cm
Rodzice: Dominika i Kacper

Dorota Zając, Lublin,
ur. 17 listopada, g. 13, 3580 g, 56 cm
Rodzice: Agnieszka i Bartek

PODPATRZONE

Wysyłajcie do nas fotografie miejsc, zjawisk i wydarzeń, które Was poruszyły, zadziwiły, zaskoczyły, wzruszyły, a może rozbawiły lub rozłościły. Dzielcie się z nami tym, co dzieje się w przyrodzie, chwalcie przygodami Waszych dzieci lub psikusami pupili. Wysyłajcie zdjęcia trofeów grzybiarskich czy wędkarskich. Zapraszamy do dziennikarstwa obywatelskiego i czujnego obserwowania otoczenia. Na Wasze zdjęcia czekamy pod adresem: kontakt@24wspolnota.pl.

Ewa JaszczaK

Pani Ida Kuszczewska natrafiła na takie nietypowe grzyby w Puszczy Białowieskiej

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

Dzień Czarnego Kota

Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzęcia i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl

2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641

3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa JaszczaK

Łatka, właścicielka: Monika

Browar, Piotr Stankiewicz

Carmen, właścicielka Monika

Dunia, Magdalena Żelaznowska

Figa, Renata Kulpa

Bruno, Katarzyna Kunach

Filemon, Justyna Wrzochol

Kot Bożeny Makuli

Udany mariaż rekina biznesu i społeczniczki: Maria (1863–1947) i Jan (1845–1918) Kleniewscy z Kluczkowic (cz. VIII)

Relacje państwa Kleniewskich z Panem Bogiem

Przodków obojga można zakwalifikować jako drobną szlachtę - jej spod Sieradza, jego spod Płocka. Dzięki własnej pracy i umiejętności podejmowania trafnych decyzji nie tylko dorobili się znaczącego majątku, ale też odcisnęli swoje piętno na życiu społecznym Opola i okolic na kilka dziesięcioleci.

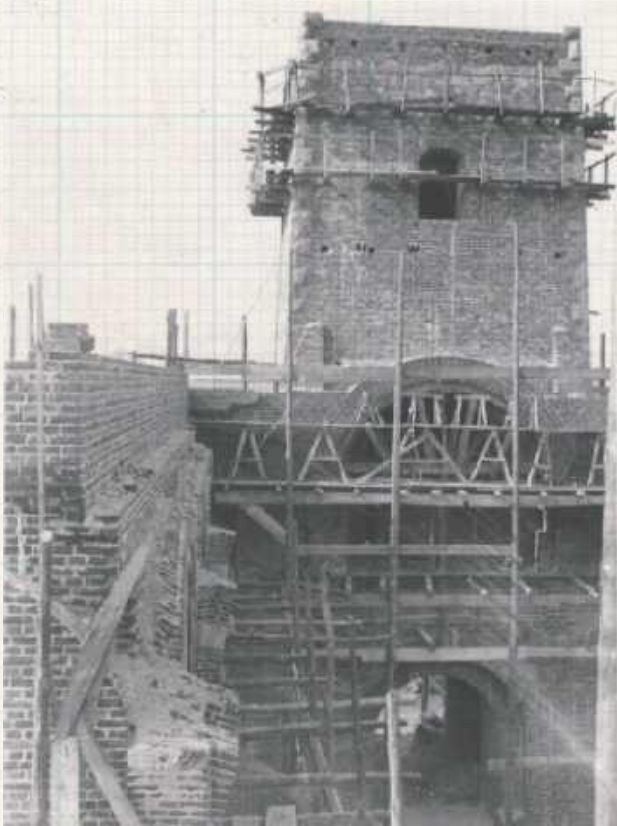
Zaangażowanie Marii Kleniewskiej w działalność kształcenio-
wą, oświatową i społeczną wśród
kobiet nie miało nic wspólnego
z lekko albo i ciężko lewicującym
ruchem feministycznym. Ener-
giczna gospodyni Kluczkowic była
konserwatystką, zdeklarowaną
zwolenniczką narodowej demokra-
cji (o zaangażowaniu Kleniewskich
w zwalczanie handlu żydowskiego
napiszemy w kolejnym numerze),
pobożną katoliczką, czerpiącą za-
pewne inspiracje z papieskich ency-
klik a nie z proklamacji sufrażysek.

Pobożne bractwo sióstr

Oprócz takich organizacji jak, bardzo praktycznie nastawiony do życia, Związek Ziemianek powołała Bractwo Pielgrzymstwa Polskiego. Mimo „męskiej” nazwy skierowany miał być głównie do pań z warstwy ziemiańskiej, które, oddane bez reszty Kościołowi, miały pielgrzymować od wsi do wsi by w duchu chrześcijańskim zasypywać podziały społeczne i stanowe oraz nieść oświatę i moralność ludowi. Błogosławieństwo wyjednała nie tylko u miejscowych hierarchów ale i u belgijskiego kardynała Merciera. Opiekę duchową nad projektem przyjął ks. Władysław Kornilowicz, wybitny duchowny, późniejszy założyciel szkoły dla ociemniałych dzieci w Laskach pod Warszawą. Co roku w Kluczkowicach odbywał się zjazd „bratek”, w którym brały udział m.in. panie Doria-Dernałowicz, Grocholska, Lubomirska, Zamoyska, Sołtan, Rostworowska, Dunin, Tyszkiewicz. Rekolekcje głosiła absolutna elita intelektualna i moralna polskiego i europejskiego Kościoła, prawdziwa arystokracja ducha: m.in. księża Jan Zieja i Stefan Wyszyński (który zresztą w 1940 roku ukrywał się przed Niemcami w Dratowie) a z zagranicznych francuscy dominikanie ojcowie Martin Stanislaus Gillet (późniejszy generał zakonu) i Etienne Marie Lajeunie - znakomity historyk. Z czasem organizacja zmieniła nazwę na Bractwo Przemienienia Pańskiego, a po wyjeździe Kleniewskiej z Dratowa najczęstszym miejscem spotkań stały się, ogniskujące



Pierwotna drewniana kaplica w Dratowie (Zagłobie). Po przeróbkach mogła pomieścić nawet 800 wiernych



Budowa wieży kościoła w Zagłobie, stan około roku 1930

wiele cennych społecznie inicjatyw, Laski.

Skutki jednej spowiedzi

Jan Kleniewski za młodu nie był, jak się wydaje, osobą szczególnie pobożną. Owszem, praktykował, co niedzielę towarzyszył żonie w wyprawie do kościoła i zwyczajowej herbatce u proboszcza, nie szczędził grosza na pobożne inicjatywy, dom zawsze był pełen suto nakarmionego i obdarowanego duchowieństwa (rej wodził wybitny organizator, wydawca prasy katolickiej ks. Ignacy Kłopotowski).

Do praktyk religijnych zachęcał też swoich pracowników. Gospodarz skoncentrowany był na sprawach doczesnych i nawet dzieła charytatywne wynikały raczej z pasji pozytywistycznej niż zasad ewangelicznych. Stan ten uległ zmianie po roku 1896, kiedy Kleniewskim zmarła dwójka dzieci. Jan odbył wtedy generalną spowiedź u będącego wtedy jednym z najwybitniejszych duchownych polskiego Kościoła i jednocześnie wybitnego działacza społecznego, kapucyna Honorata Koźmińskiego (obecnie błogosławionego). Píše Maria: *Ksiądz Honorat kazał mu przejrzeć*

Męskie pogaduszki duchownych Z „Zapisków więziennych” Stefana Wyszyńskiego 26 marca 1956:

„Szczyciłem się ongiś przed księdzem Kornilowiczem, że prowadzę pracę wśród mężczyzn: uczę alumnów w Seminarium, prowadzę Sodalicję Kujawsko-Dobrzyńską Ziemian, pracuję wśród Związków Zawodowych. Moje ojciec przyjął to jako przyganę sobie, dość że mi powiedział: „Jak się nie ma co się lubi, to się lubi co się ma”. Było to w Dratowie, w domu pani Kleniewskiej, podczas rekolekcji dla grupy tzw. „Bratek” prowadzonych przez panią Halinę Dernałowicz”

Autorem projektu kościoła w Zagłobie był ten sam architekt, który budował budynek Parlamentu na Wiejskiej w Warszawie

Jan Kleniewski nawrócenie przeżył pod wpływem spowiedzi u ojca Honorata Koźmińskiego

*bibliotekę i usunąć bezbożne książki. Mąż osobiście spalił wszystkie książki ateistyczne. Zadowolone jego z tego powodu silnie się zazna-
czyło. W Dratowie (nie mylić z tejsze
nazwy wsią koło Łęcznej) przemianowa-
nym na Zagłobę (ale nie od pana Jana
Onufrego ale od herbu Kleniewskich)
postawił kaplicę, ulokował przy niej
księdza Chotyńskiego (skądinąd zasłu-
żonego archeologa). Znowuż Maria: *Mąż
mój gdy chciał zadokumentować
swoje „credo” i powołać się na „Pi-
smo” wyjmował z pugilaresu „Mały
Katechizm” i przytaczał odpowiedni
paragraf. A w ogóle mówił „Mój pro-**

*boszcz mnie tak pouczył”. Stosunek
jego do duchowieństwa był wzorowy.*

Oboje Kleniewscy łączyli też sprawę wierności Kościołowi Katolickiemu ze sprawą polską: zwłaszcza przed 1905 Rosjanie próbowali intensywnie (nie tylko wśród uni-
tów!) administracyjne promować
prawosławie jako narzędzie rusyfi-
kacji.

Budowa kościoła w Zagłobie

W 1906 roku ogłosił konkurs na budowę kościoła. Stało się to możliwe po tzw. ukazie tolerancyjnym z kwietnia 1905 roku

- wcześniej administracja carska, zwłaszcza na terenach położonych we wschodniej części Kongresówki konsekwentnie tego zabraniała. Strona internetowa parafii w Zagłobie podaje tradycję, że być może fundacja była elementem pokuty wyznaczonej w czasie owej pamiętnej generalnej spowiedzi u ojca Koźmińskiego. Z większą pewnością wiemy, że było to też wotum za uzdrowienie Marii z choroby. Konkurs wygrał Kazimierz Skórewicz, znakomity zarówno praktyk jak i teoretyk architektury, który dla Kleniewskich zbudował też pałac w Szczekarkowie. Kamień węgielny poświęcono 20 sierpnia 1907 roku. Po czym robota utknęła na długie lata. Była zgoda i błogosławieństwo biskupa, któremu obiecano powołanie i poniesienie kosztów utrzymania parafii i proboszcza, była chęć ale brakowało pieniędzy. Być może ma to związek z budową wspomnianego pałacu w Szczekarkowie, który ukończony został w 1913 roku. Potem kilka lat zawieruchy wojennej, śmierć Jana jesienią 1918... Dodatkowo sam Skórewicz zajęty był akurat tworzeniem swojego opus magnum jakim był gmach Sejmu w Warszawie.

To nie były tanie rzeczy...

Środki zabezpieczone miały być na miejscowości Świdry, gdzie mieściły się wielkie pokłady torfu, cegielnia, tartak i smolarnia. Od roku 1897 majątek ten przekształcony został w gospodarstwo rybackie a sprzedany został w 1927 r. i suma 50 tys. zł pochodząca ze sprzedaży tego majątku, pożyczona została synowi Przemysławowi, który przez wiele lat jej nie zwracał. Dopiero osobiste zaangażowanie się Marii oraz kolejne dopytywania biskupa lubelskiego sprawiły, że mury zaczęły rosnąć. Stan surowy został domknięty dopiero w 1938, a wyposażenie i wtedy dalekie było od kompletnego. Kleniewska nie tolerowała bylejakości, więc np. elementy rzeźbiarskie próbowała zamówić u asystentów na warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych jednak otrzymane kosztorysy przekonały ją do innych rozwiązań. Podobnie było z projektem polichromii. Dopiero w latach 1937-1938 udało się wypracować możliwy do udźwignięcia projekt.

Pierwszą mszę świętą, w jako tako przysposobionym wnętrzu odprawiono w styczniu 1939 ze smutnej konieczności: zamordowany został na plebanii proboszcz Walencik. Jego pogrzeb zgromadził wielotysięczną rzeszę wiernych.

Jak doszło do zbrodni?

cdn.

Zbigniew Smółko
REG

Szymon Ługowski (1530 Łuków - 1583 Kraków) - finansista, skandalista, przy okazji biskup-nominat przemyski (cz. I)

Księdza biskupa Ługowskiego materialne wzloty i duchowe upadki

XVI-wieczny dworak, który dzięki inteligencji, pracowitości i brakowi skrupułów przeszedł daleką drogę z podłukowskiego zaścianka na królewskie komnaty. Mimo że formalnie był duchownym a pod koniec życia o mały włos nie został biskupem słynął z zamiłowania do hulanek i rozpusty.

Mimo, że kiedy w 1581 roku Stefan Batory mianował księdza Szymona na biskupstwo przemyskie pomysł wspierały wszystkie potęgi ówczesnej Rzeczypospolitej: sam Jan Zamoyski oraz ojcowie jezuitów w osobie samego Antoniego Possevino, głównego dyplomaty Towarzystwa Jezusowego, do święceń jednak nie doszło. Powodem był protest szeregowego duchowieństwa i wiernych, którym w głowie nie mogło się pomieścić, że sakrę otrzyma jeden z największych skandalistów, i tak przecież nader rozrywkowej, epoki.

W Łukowie szlachcic szył buty
Rodzina przyszłego biskupa-nomina pochodziła z Szaniaw

...z Szaniaw (dzisiaj gmina Trzebieszów) koło Łukowa. Jego ojciec Marcin, podobnie jak niemal wszyscy jego sąsiedzi, wywodził się ze zubożałej mocno szlachty, pieczętował się (choć wątpliwe, żeby miał za często okazję to czynić...) herbem Junosza. Legenda rycerska opowiadała, że był potomkiem jednego z rycerzy Leszka Czarnego. Mimo to musiał przenieść się do Łukowa, gdzie utrzymywał siebie i rodzinę z, mało prestiżowej powiadamy otwarcie, pracy szewca. Prawdopodobnie jest, że Szymon urodził się już w mieście.

O pochodzeniu, rodzinie a nawet prawdziwym rodzimym nazwisku Szymona Ługowskiego wiemy niewiele. Kacper Niesiecki w swoim herbarzu w 1841 roku podaje, że ojciec nazywał się Szaniawski, a przyszły ksiądz przyjął nazwisko swoich dobroczyńców

Błyskawiczna kariera zdolnego księżyka
Nie mamy również szczegółowych informacji, jakim to sposobem udało się młodzieńcowi

wyrwać z podłukowskiej biedy i zdobyć wykształcenie. Możliwe, że stało się to dzięki wsparciu rodziny matki. Studiował pewnie w Polsce, dość prawdopodobne jest, że wybrał się też w jakąś podróż zagraniczną. Do dobrego tonu należało, żeby młody szlachcic wyjechał na tournée po Zachodzie, celem poznania świata, uzupełnienia wykształcenia oraz... wyszumienia się. Nawet jeżeli nie było go stać, być może już wtedy swoją rzutkością zwrócił uwagę jakiegoś możnego protektora, który widział w nim przyszłego zdolnego kancelistę czy urzędnika.

Ale ambicje młodzieńca sięgały znacznie wyżej. Po szczeblach kariery biegł wręcz ekspresowo: w 1555 r. pracuje już w skarbie koronnym, w 1562 roku jest

głównym pisarzem skarbu koronnego. Dzisiaj pewnie nosiłby tytuł sekretarza stanu o którym wszyscy by mówili, że tak naprawdę to on rządzi ministerstwem finansów... Ponadto nadzorował archiwum i dbał o zaopatrzenie dworu. Jego promotorami byli sam król Zygmunt August i podskarbi Walenty Dembiński. Czytamy, że jego wynagrodzenie to było 160 florenów. Suma to znaczna i może niejednemu by starczyła, ale Ługowski miał do zarabiania pieniędzy po prostu talent. Mnożył je na różne sposoby i nie zaniebyszał żadnej ścieżki, którą mógł by się piąć w społecznej hierarchii. Został księdzem, choć nic nam nie wiadomo o żadnych aktach jego pobożności. Wręcz przeciwnie.

Jako „bonus oconomus” wystarał się Ługowski o plebanie:

tuchowską (przed 1559), chęcińską, kossocicką, stróżyską, łukowską i zbuczyską, a gdy musiał się ich ok. r. 1565 pozbyć, przekazał je w ręce krewnych (małoletnich) i zaufanych, a dochody nadal pobierał. W r. 1559 został kanonikiem poznańskim, a w r. 1565 krakowskim, ale w zasadzie nadal pędził życie dworzanina królewskiego - pisze jego biograf Waław Urban.

U bożogrobców w Miechowie

Za wstawiennictwem swoich promotorów (tak, był już człowiekiem tak zamożnym że stać go było nawet na przekupienie wiecznie potrzebującego forsy na radosne hulanki króla Zygmunta oraz biskupa krakowskiego Filipa Padniewskiego...) został koadiutorem prepozyta a następnie prepozytem w konwencie bożogrobców (zakon Kanoników Regularnych Grobu Pańskiego) w Miechowie. Objęcie zwierzchnictwa nad tym, wywodzącym się jeszcze z XII wieku, wyjątkowo dobrze sytuowanym materialnie i cieszącym się dużym prestiżem klasztorem, wiązało się z dochodami wielokrotnie przekraczającymi kanclerskie. Oczywiście, predyspozycji żadnych do życia zakonnego nie wykazywał. Wręcz przeciwnie. Bardzo mocno przeciwnie.

cdn. Zbigniew Smółko

Oczywiście ze swoim dworskim stylem życia nie stanowił w swojej epoce żadnego wyjątku. Sposób życia nominalnych duchownych był nader świecki, często przyjęcie święceń było po prostu efektem albo warunkiem ukończenia studiów. Dokładnie takie relacje i sytuacje kilkanaście lat przed narodzinami Ługowskiego piętnował Marcin Luter a cała sprawa została uporządkowana nieco później, po reformach wprowadzonych przez Sobór Trydencki

Zupełnie inną opinię o Ługowskim wyraził znakomity historyk benedyktyński, ojciec Paweł Szczaniecki OSB. Jego zdaniem fatalna opinia była efektem propagandy bożogrobców niezadowolonych z energicznych rządów swojego zwierzchnika. Mianowanie zaś księdza Szymona na biskupa przemyskiego miało nie być wynikiem kościelnej korupcji ale potrzeby zapewnienia słabo zorganizowanej diecezji dobrze orientującego się w sprawach doczesnych gospodarza. Jednak wydaje się, że jest to głos dość odosobniony

BOŚMY BARDZO HERBOWI

Pamiętka bitwy pod Żyrzynem

Herb gminy Żyrzyn ustalono zaledwie osiem lat temu. Odwołuje się on do najgłośniejszego wydarzenia które miało miejsce na jej terenach - bitwy z czasów powstania styczniowego.

Oficjalne blazonowanie (czyli opis herbu) powiada: czerwona tarcza typu hiszpańskiego, w której w centralnej części znajduje się duża biała rogatywka obszyta srebrnym kożuszkim, przy lewym boku jest przyczepiona rozeta czerwono-biała. Rogatywka znajduje się nad dwoma



pokrzyżowanymi srebrnymi szablami. Zgodnie z zasadami heraldycznymi strony przy opisie są odwrócone, określone z perspektywy osoby

noszącej herb na tarczy, dlatego też rozeta jest „z lewej”. Całe wyobrażenie ma oczywisty związek z bitwą pod Żyrzynem w sierpniu 1863 roku, w czasie której oddziałowi generała Kruka-Heydenreicha udało się rozbić 500-osobowy rosyjski oddział wiozący m.in. kasę. Której część notabene po bitwie w tajemniczych okolicznościach przepadła...

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Pałac w Konstantynowie



Zdjęcie wykonane w czasie II wojny światowej, na pierwszym planie widzimy niemieckich oficerów w samochodzie. Pierwotnie miejscowość nosiła nazwę Kozierady, a znana szerzej była z opisywanego przez pana Paskę jego pojedynku, w którym miał tu uczestniczyć w 1660 w czasie pobytu wojsk Czarnieckiego. Na miejscu obecnego pałacu wcześniej Siedlnicy zbudowali barokowy pałac składający się z piętrowego korpusu i parterowych skrzydeł bocznych, którego projektantem był znakomity architekt Klemm. Obecny kształt powstał przez kilka dziesięcioleci z XIX wieku i łączył różne wątki i pomysły. W efekcie klasycystyczny dworek został połączony z dobudowaną quasi-gotycką wieżą. W otoczeniu pałacu znajdował się park, który jednak po II wojnie światowej uległ znaczącej degradacji

Bal Seniorów w Wólce Ciechomskiej

Seniorzy w Wólce Ciechomskiej pokazali, jak można się bawić.

Janusz Kryczka



Bawili się na dyskotece w Woli Gułowskiej

Andrzejką to okazja do niezapomnianej zabawy.

Janusz Kryczka



Wycieczka czterolatków ze Stoczka do Bombkolandii



STOCZEK ŁUKOWSKI Dzieci z grupy 4-latków z Zespołu Oświatowego w Stoczku Łukowskim wybrały się na wyjątkową wycieczkę do Bombkolandii w Głębozycy. Podczas wizyty maluchy miały okazję dowiedzieć się, jak powstają szklane ozdoby choinkowe, a także spróbować swoich sił w ich samodzielnym dekorowaniu. Najważniejszym punktem programu była wizyta w gabinecie Świętego Mikołaja, gdzie najmłodszy mieli okazję poczuć magię zbliżających się świąt. (fot. ZO w Stoczku Łukowskim)

mo

Znamy finalistów Regionalnej Olimpiady Wiedzy o Zdrowiu Psychicznym



Uczestnicy konkursu

19 listopada 2024 roku w Zespole Szkół w Radoryżu Smolanym rozegrano Finał XI Regionalnej Olimpiady Wiedzy o Zdrowiu Psychicznym, którego hasłem przewodnim było „Życie zaangażowane”. Organizatorem wydarzenia był Powiat Łukowski.

Uczestnicy finału zostali wyłonieni w drodze eliminacji szkolnych i powiatowych. Do

LUK

zmagani przystąpiło 27 finalistów reprezentujących dziewięć powiatów województwa lubelskiego: lubartowski, włodawski, łęczyński, parczewski, hrubieszowski, radzyński, rycki, krasnostawski oraz łukowski.

Wydarzenie zainaugurowali wicestarosta Łukowski Janusz Kozioł oraz dyrektor Powiatowego Zespołu Oświatowego w Łukowie Krzysztof Konstanty, którzy przywitali uczestników i gości, podkreślając, jak ważne jest promowanie zdrowia psychicznego w społeczeństwie.

Laureatkami tegorocznej edycji zostały:

I miejsce: Aleksandra Zmysłowska, uczennica klasy 3 II LO im. Piotra Firleja w Lubartowie,

II miejsce: Liliana Szlachta, uczennica klasy 3 II LO im. Piotra Firleja w Lubartowie,

III miejsce: Aleksandra Szczuchniak, uczennica klasy V T ZS nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Łukowie.

Wręczenia nagród oraz podziękowań dla laureatów, uczestników, koordynatorów i delegacji powiatowych dokonał Jerzy Kędra, członek Zarządu Powiatu Łukowskiego.

Olimpiadzie towarzyszył patronat honorowy: starosta łukowski, marszałka województwa lubelskiego, wojewody lubelskiego, Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, rzecznika praw obywatelskich oraz lubelskiego kuratora.

Finał był okazją do szerzenia wiedzy o zdrowiu psychicznym oraz propagowania zaangażowanego podejścia do dbałości o dobrostan psychiczny wśród młodzieży.

AN

Seniorzy wędrowali wśród świateł Lumina Parku w Lublinie



Dodatkowo wrażenia wzbogaciła niesamowita ścieżka dźwiękowa, która idealnie komponowała się z wizualnymi atrakcjami i pozwoliła na chwilę zapomnieć o codziennych troskach

GMINA ŁUKÓW Członkowie Klubu Seniora Druga Młodość w Ryżkach spędzili niezapomniany wieczór w Lumina Parku w Lublinie.

Członkowie klubu zanurzyli się w magiczny świat świateł,

mo

muzyki i edukacji. Podczas wizyty mieli okazję odkrywać aż 12 stref tematycznych, gdzie poznawali nowoczesne technologie świetlne, zgłębiali tajemnice pierwiastków i atomów oraz wspominali osiągnięcia naszej noblistki Marii Skłodowskiej-Curie.

Mazurek: Każdy gol dedykuję mojej Justynie, Krystianowi i Kornelce

Emil Mazurek jest w formie. Popularny „Łupek” jest najsukuteczniejszym zawodnikiem Agrotexu.

Milanowianie są czwartą drużyną po rundzie jesiennej w Klasie Okręgowej. Zespół wywalczył 29 punktów. Złożyło się na to dziewięć zwycięstw, dwa remisy oraz cztery porażki. Ekipa Daniela Syty zdobyła 39 goli. 15 z nich ma na koncie Mazurek, który wraz z Rafałem Jaworskim z Łukowskich Orłąt otwiera listę najsukuteczniejszych.

„Łupek” rozegrał czwartą rundę w barwach klubu z Milanowa. Wcześniej występował w Młodzieżówce Radzyń Podlaski, a swoją przygodę z piłką rozpoczął w Unii Żabików. - Kiedyś miałem jesień, kiedy zdobyłem 20 bramek, więc trochę zabrakło do rekordu. Mimo wszystko cieszy mnie uzyskany wynik - mówi 31-latek.



Emil Mazurek wraz z Rafałem Jaworskim (Orlęta Łuków) przewodzi w klasyfikacji najsukuteczniejszych

Jak przyznaje, zespół zano-tował bardzo dobrą połowę sezonu. - Zapewne nikt nie wskazywał nas jako ekipę, która może być w czołówce. Tracimy tylko trzy punkty do trzeciego w tabeli Az-Budu Komarówka Podlaska. Kluczem była zespołowość,

ciężka praca, zawziętość, a przede wszystkim świetna atmosfera, którą stworzył nasz trener - dodaje.

Jak już wiadomo, opiekun Agrotexu pożegnał się z klubem. - Dowiedzieliśmy się o tym po ostatnim meczu rundy, kiedy to zremisowaliśmy 5:5 z Orłętami

II Radzyń Podlaski. Byłem zaskoczony. Szkoda, że szkoleniowiec odchodzi. Tak naprawdę to przy nim mocno się odbudowałem. Wiem, że ciężko będzie go zastąpić, ale takie jest życie - mówi Mazurek.

Emil nie ukrywa, iż wyniki drużyny z Milanowa jest

pozytywnym zaskoczeniem. - Poprzedni sezon zakończyliśmy na siódmym miejscu. Teraz większość również mogła nas wskazywać na zespół środka pola. Miło się zaskoczyliśmy, ale nie spoczywamy na laurach. W rewanżach chcemy powalczyć o jeszcze lepszy wynik. Mam nadzieję, że uda się wskoczyć na podium - dodaje.

„Łupek” każdego gola dedykuje swoim najbliższym: żonie Justynie, synkowi Krystianowi, który ma 9 lat oraz 50-letniej Kornelii. - 30 goli na koniec sezonu? Nie obraziłbym się, chociaż marzę o tym, by wyrównać, a może pobić rekord z sezonu w Unii Żabików. Wówczas zdobyłem 35 bramek - mówi.

Mazurek od lat uganiania się za piłką. Oprócz tego pracuje przy wykończeniach. - Lubię morsowanie. Regularnie wchodzę do zimnej wody do zalewu w Radzynie Podlaskim. Polecam - kończy.

mp

Sierociuk: Ciężko pracujemy na awans

Piłkarze Orłąt spędzą przerwę pomiędzy rundami na pozycji lidera Klasy Okręgowej.

Ekipa z Łukowa zakończyła pierwszą część sezonu na

pierwszym miejscu, z przewagą czterech punktów nad Lutnią Piszczac. Podopieczni Adriana Świderskiego w 15 meczach stracili 13 goli. Dużą w tym zasługą Patryka Sierociuka.

34-letni defensor przyszedł

do żółto-czerwonych z Naprzodu Skórzec, którego barw bronił od 2017 roku. Wcześniej występował w: Dwernickim Stoczek Łukowski, Orkanie Wojcieszków, Borze Dąbie, Lesovii Trzebieszów.

ROZMOWA Z Patrykiem Sierociukiem, obrońcą Orłąt Łuków

Zrobimy wszystko co w naszej mocy, by otwierać szampany

- **Plan wykonany?**
- Dokładnie. Plan wykonany, chociaż z problemami. Finalnie mamy mistrza jesieni oraz przewagę nad drugim miejscem.
- **Ostatni mecz...**
- Dziwna sytuacja. W pierwotnym terminie dokonanie spotkania nie było możliwe ze względu na warunki atmosferyczne. Trzeba było dograć 45 minut. Zespół wyszedł na spotkanie skoncentrowany i w ciągu trzech kwadransów strzelił cztery gole.
- **Mało kto wie....**
- Wiem, co chcesz powiedzieć. Rozegrałem pierwszą rundę

- w seniorach Orłąt, ale przygodę z klubem z ul. Warszawskiej rozpocząłem lata temu. Występowałem w juniorach u trenera Wiesława Gruli.
- **Jak teraz trafiłeś do ekipy Orłąt?**
- Kiedy trenerem został Adrian Świderski dostałem propozycję grania w klubie z Łukowa. Po rozmowie z prezesem przystałem na ofertę.
- **Ostatnie lata...**
- Pochodzę z Dąbia, ale od kiedy przeprowadziłem się do Siedlec, grałem w Naprzodzie Skórzec. Szukałem klubu blisko miejsca zamieszkania. Poszedłem na trening, trafiłem



Patryk Sierociuk wierzy, że w następnym sezonie wraz z Orłętami będzie występował w IV lidze

- na super ekipę do grania i nie tylko (śmiech - przyp. red.).
- **Będzie czwarta liga w Łukowie?**
- Ciężko pracujemy na awans. Wierzę, że za kilka miesięcy będziemy cieszyć się z awansu. Zrobimy wszystko co w naszej mocy, by otwierać szampany.

mp

Kiedy zagrają? Już wiemy

Władze Lubelskiego Związku Piłki Nożnej Oddział w Białej Podlaskiej przedstawiły projekt terminarza rundy wiosennej w rozgrywkach seniorskich.

Najwcześniej do gry wrócą zawodnicy z Klasy Okręgowej. Inauguracja rewanżów nastąpi 15 oraz 16 marca. W ostatni weekend tego miesiąca o pierwsze punkty powalczą piłkarze z Klasy A, zaś inauguracja Klasy B została przewidziana na 12 i 13 kwietnia.

KLASA OKRĘGOWA

- 16. kolejka - 15/16.03
- 17. kolejka - 22/23.03
- 18. kolejka - 29/30.03
- 19. kolejka - 05/06.04
- 20. kolejka - 12/13.04
- 21. kolejka - 19.04
- 22. kolejka - 26/27.04
- 23. kolejka - 03/04.05
- 24. kolejka - 10/11.05
- 25. kolejka - 17/18.05
- 26. kolejka - 24/25.05
- 27. kolejka - 31.05/01.06
- 28. kolejka - 07/08.06
- 29. kolejka - 14/15.06

KLASA A

- 12. kolejka - 29/30.03
- 13. kolejka - 05/06.04
- 14. kolejka - 12/13.04
- 15. kolejka - 26/27.04
- 16. kolejka - 03/04.05
- 17. kolejka - 10/11.05
- 18. kolejka - 17/18.05
- 19. kolejka - 24/25.05
- 20. kolejka - 31.05/01.06
- 21. kolejka - 07/08.06
- 22. kolejki - 14/15.06

KLASA B

- 10. kolejka - 12/13.04
- 11. kolejka - 26/27.04
- 12. kolejka - 03/04.05
- 13. kolejka - 10/11.05
- 14. kolejka - 17/18.05
- 15. kolejka - 24/25.05
- 16. kolejka - 31.05/01.06
- 17. kolejka - 07.08.06
- 18. kolejka - 14/15.06

Puchar w kwietniu

Na 9 kwietnia na godz. 16:30 zaplanowano mecze półfinału Pucharu Polski na szczeblu okręgowym.

Beniaminek, a zarazem lider Klasy A - KS Drelów podejmie Podlasie Biała Podlaska. Z kolei ekipa z tej samej klasy rozgrywkowej - Krzna Rzeczycza będzie gościć Orłęta Radzyń Podlaski.

mp

TABELA KL. O

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Orlęta Łuków	15	40	52:13
2.	Lutnia Piszczac	15	36	43:17
3.	Az-Bud Komarówka Podl.	15	32	36:17
4.	Agrotex Milanów	15	29	39:27
5.	Victoria Parczew	15	27	41:28
6.	Unia Żabików	15	26	37:28
7.	Orzeł Czemierniki	15	25	31:28
8.	Podlasie II Biała Podlaska	15	24	57:24
9.	Orlęta II Radzyń Podlaski	15	22	47:38
10.	ŁKS Łazy	15	22	29:28
11.	Red Sielczyk	15	21	38:42
12.	Grom Kąkolewnica	15	12	30:48
13.	Absolwent Domaszewnica	15	10	25:58
14.	Sokół Adamów	15	8	16:55
15.	Unia Krzywda	15	7	13:46
16.	Kujawiak Stanin	15	6	22:59

mp

TABELA KL. A - gr. I

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	KS Drelów	10	24	51:9
2.	Olimpia Jabłoń	10	22	30:14
3.	Krzna Rzeczycza	10	20	31:15
4.	Granica Terespol	10	19	29:14
5.	Dąb Dębowa Kłoda	10	17	21:8
6.	LZS Dobryń	10	16	23:17
7.	Niwa Łomazy	10	14	21:33
8.	Twierdza Kobylany	10	14	20:15
9.	Tytan Wisznice	10	7	14:41
10.	Agrosport Leśna Podl.	10	6	13:30
11.	GLKS Rokitno	10	0	4:61

mp

TABELA KL. A - gr. II

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Bizon Jeleniec	11	31	44:15
2.	Bór Dąbie	11	24	25:15
3.	Gręzovia Gręzowka	11	24	36:20
4.	Armaty Stoczek Łuk.	11	21	31:28
5.	Olimpia Okrzeja	11	19	26:22
6.	Dwernicki Stoczek Łuk.	11	16	20:24
7.	AR-TIG Huta Dąbrowa	11	14	24:24
8.	Polesie Serokomla	11	11	31:27
9.	Bad Boys Zastawie	11	10	19:32
10.	Orlęta II Łuków	11	8	23:40
11.	Orlęta Gołaszyn	11	7	21:37
12.	Start Gózd	11	6	16:32

mp

TABELA KL. B

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Bystrzyca Borki	9	24	33:11
2.	Tur Turze Rogi	9	21	29:13
3.	Wenus Oszczepalin	9	19	25:14
4.	Wodnik Siemień	9	18	31:17
5.	Az-Bud II Komarówka Podl.	9	13	20:15
6.	Unia II Żabików	9	12	18:27
7.	Polesie II Serokomla	9	10	16:24
8.	Orkan Wojcieszków	9	9	14:27
9.	Lutnia II Piszczac	9	7	19:25
10.	Wóldom Wólka Dom.	9	0	7:39

mp

BIA

Orlęta lepsze od Okęcia!

Bardzo dobry początek rozgrywek graczy Orłąt Łuków.

Podopieczni Przemysława Wereszczyńskiego wygrali 4:1 w pierwszym spotkaniu Ligi Pod Balonem na Bemowie. W stolicy nasi okazali się lepsi od Okęcia Warszawa. Po dwie bramki zdobyli Piotr Markowski oraz Jakub Goławski.

- Odnieśliśmy pewne zwycięstwo. Zespół zagrał bardzo dobre zawody. Wykorzystaliśmy cztery sytuacje, a przy lepszej skuteczności mogliśmy zaliczyć dużo wyższe zwycięstwo. Dziękuję rodzicom: Pawłowi Miłkowskiemu i Piotrowi Maciakowi za pomoc przy organizacji spotkania - mówi Przemysław Wereszczyński.

Jego zespół ma teraz przerwę do 14 grudnia. Spotkanie z pierwszego weekendu



Łukowskie Orłęta wygrały z Okęciem Warszawa

następnego miesiąca zostało przełożone na styczeń. Orłęta grają w roczniku 2013. W stawce jest sześć zespołów.

**Orłęta Łuków - Okęcie
Warszawa
4:1 (2:0)**

Bramki: Piotr Markowski x2, Jakub Goławski x2.

Orłęta: Kacper Ognik, Alex Cattelan, Aleksander Karpiński, Michał Tomczak, Wojciech Wardak, Antoni Celiński, Franciszek Maciak, Piotr Markowski, Jakub Goławski, Pola Wierzchowska, Igor Burdach, Arkadiusz Krzęcio, Aleksander Kobjek, Konrad Mazurek, Alan Osiński, Przemysław Deleżuch, Adam Miłkowski.

mp

Sześć pucharów ekipy Agnieszki Borek. Ogrodnik i Gryczka z mistrzostwem



Pamiątkowe zdjęcie naszej ekipy

Świetne wieści z zawodów IKO Warsaw Open Białoleśka Cup. W stawce byli reprezentanci IKIGAI Klubu Sztuk Walki ze Stanina.

Agnieszka Borek zabrała na zawody 12 zawodników. Poło-

wa z nich sięgnęła po miejsca na podium.

Pierwsze miejsce w kata wywalczyła Karina Ogrodnik, zaś Magdalena Gryczka była najlepsza w kumite. W tej samej kategorii wicemistrzostwo osiągnęły: Marianna Bogusz oraz Anna Kazana. Na najniższym miejscu na podium w kumite uplasowali się

Kacper Redzik i Dawid Wnuk.

W zmaganiach zaprezentowali się ponadto: Dawid Redzik, Jan Łukasik, Mikołaj Ogrodnik, Nikola Kwadrans, Oliwia Trzpieł, Julia Kopeć.

- Gratulujemy wszystkim: zawodnikom i ich rodzicom. Ciężka praca i zaangażowanie przynosi fantastyczne wyniki.



Pierwsze miejsce w kata wywalczyła Karina Ogrodnik



Magdalena Gryczka była najlepsza w kumite

Jestem z Was bardzo dumna - mówi Agnieszka Borek.

mp

Mieszko z brązem!



Mieszko wrócił z zawodów z brązowym medalem

Zawodnik Armat Stoczek Łukowski wywalczył najniższe miejsce na podium.

Mieszko Osiak był trzeci podczas XII Turnieju Zapasniczego im. Jana Hawrylewicza w zapasach, który odbył się w Nowych Iganiach.

Podopieczny Ryszarda Wałachowskiego mierzył się

w kat. 35 kg. - Mieszko ćwiczy od roku. To utalentowany zawodnik, który mocno pracuje, by zyskiwać kolejne umiejętności. Jest uczniem trzeciej klasy Szkoły Podstawowej w Kobiątkach. To nasz jeden z najmłodszych zapasników - mówi szkoleniowiec.

mp

Filip, Zarzycki, Mitura i Magnuszewski z wyróżnieniami!

Czterech zawodników AMPlusa Łuków zostało docenionych.

Podopieczni Roberta Filipa zostali powołani na konsultację szkoleniową kandydatów do reprezentacji Lubelskiego Związku Piłki Nożnej chłopców w kat. U-13.

LUK

Wśród wyróżnionych znaleźli się: Jan Magnuszewski, Seweryn Mitura, Adam Zarzycki oraz Wojciech Filip. Zgrupowanie odbędzie się 26 listopada w Lublinie. Szkoleniowcami kadry są Patryk Węclawski oraz Arkadiusz Siarkowski.



Ekipa AMPlusa Łuków. Powołani do kadry: Seweryn Mitura (trzeci z lewej), Jan Magnuszewski (czwarty z lewej), Adam Zarzycki (piąty z prawej), Wojciech Filip (drugi z prawej)

mp

Mistrzowska forma tenisistów z Huty Dąbrowy!

16 listopada w Liśniku Dużym rozegrano III Otwarty Turniej Tenisa Stołowego „Mamy Niepodległą”. Głównym celem wydarzenia było uczczenie 106. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości. W stawce nie mogło zabraknąć naszych.

Turniej został objęty honorowymi patronatami ministra sportu i turystyki Sławomira Nitrasa, marszałka województwa lubelskiego Jarosława Stawiarskiego, lubelskiego kuratora oświaty Tomasza Szablowskiego oraz wójta gminy Gościeradów Mariusza Szczepanika.

W tej sportowej imprezie wzięło udział 125 zawodników z trzech województw: lubelskiego, podkarpackiego i małopolskiego. Wśród reprezentantów Lubelszczyzny mogliśmy obserwować między innymi tenisistów Ludowego Uczniowskiego Klubu Sportowego Hutnik w Hucie Dąbrowie. Podopieczni Grzegorza Czernieca spisali się doskonale.

W kategorii młodzików pierwsze miejsce wywalczył niezawodny Piotr Białach. Wśród młodziczek trzecie miejsce przypadło w udziale Barbarze Cieślak. Kategoria zak to z kolei popis Jakuba Nowosada, który jedynej porażki doznał w pojedynku finałowym i ukończył rozgrywkę na drugim miejscu.



Pamiątkowe zdjęcie naszej ekipy

W najmłodszej grupie skrzatów na najniższym stopniu podium zameldował się Paweł Czerniec. Oprócz wymienionej czwórki także Alicja Korgól oraz Antoni Jędrzych wrócili z turnieju z trofeami i nagrodami rzeczowymi.

W sumie drużyna z Huty Dąbrowy wywalczyła sześć pucharów, a jej zawodnicy byli w czołówkach klasyfikacji trzech kategorii wiekowych. Na wielkie brawa zasługują także: Hanna Kulczyniec, Zuzanna Koślacz i Fabian Bogusz, którzy zajęli dziewiąte miejsce oraz Maria Chromińska, która wywalczyła trzynastą lokatę.

mp



W kategorii młodzików pierwsze miejsce wywalczył niezawodny Piotr Białach

Stępniak ze srebrem. Czerski, Siemionek, Gurdziel i Safiańska z brązem

Dziewięcioro przedstawicieli KSW Łuków wzięło udział w prestiżowym Otwartym Pucharze Polski w Kickboxingu - Pointfighting Grand Prix, który odbył się w Świdniku.

Wydarzenie przyciągnęło młodych sportowców z całej Polski, a nasi reprezentanci po raz kolejny udowodnili swoje umiejętności, zdobywając aż pięć medali!

Srebro wywalczył Leon Stępniak, zaś Krystian Czerski, Stefan Siemionek, Eliza Gurdziel, Hania Safiańska



Ekipa KSW Łuków wywalczyła pięć medali

sięgnęli po brąz. Ponadto starowali: Michał Gajda, Nikola Rosa, Igor Tchórzewski i Jan Cisiak.

Wielkie brawa dla podopiecznych Zenona Pawlikowskiego.

mp

Sokołowski i Tymiński w kadrze!

Dwóch zawodników Orleńskich Łuków otrzymało powołanie na konsultację szkoleniowo-selekcyjną.

Wśród wybranych znalazło się dwóch przedstawicieli z Łukowa w kat. U-14 (rocznik 2011). To kandydaci do gry w reprezentacji Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. Szkoleniowiec Michał Tusz wyróżnił Jakuba Sokołowskiego i Marcela Tymińskiego. Spotkanie odbędzie się od 25 do 27 listopada w Poniatojewie.

mp

Miszta wylądować w Grecji?



Dobre występy Miszty przyciągnęły uwagę mediów i skautów, a Zbigniew Szulczyk przekazał na portalu X, że bramkarzem jest zainteresowany Olympiakos Pireus

Cezary Miszta, który latem 2024 roku opuścił Legię Warszawa, obecnie jest bramkarzem portugalskiego Rio Ave, gdzie jego występy nie umknęły uwadze wielkich europejskich klubów.

- Zawodnik, który po kilku sezonach spędzonych na wypożyczeniach w Zagłębiu Sosnowiec i Radomiu Radom, znalazł swoje miejsce w portugalskiej drużynie, teraz jest na celowniku prestiżowego Olympiakosu Pireus - donosi Zbigniew Szulczyk.

Miszta jest wychowankiem AMPlusa Łuków, a swoją karierę kontynuował w łukowskich Orleńskich. Przez kilka lat związany był z Legią Warszawa, gdzie występował zarówno w drużynach młodzieżowych, jak i rezerwach, a także w pierwszym zespole. W sumie wystąpił w 21 spotkaniach w Ekstraklasie. Choć bramkarz miał okazję wystąpić w Ekstraklasie, nie udało mu się na stałe wywalczyć miejsca w podstawowej jedenastce, co skłoniło go do poszukiwań na wypożyczeniach.

Jego decyzja o przenosinach do Portugalii okazała się strzałem w dziesiątkę. Po

kilku miesiącach spędzonych na wypożyczeniu, Rio Ave zdecydowało się wykupić Misztę za około milion euro. Początkowo pełnił rolę rezerwowego, jednak w ostatnich tygodniach wywalczył miejsce w podstawowym składzie, co zaowocowało świetnymi wynikami. W czterech kolejnych meczach, w tym w starciu z Boavistą, bronił na wysokim poziomie, a w jednym z nich udało mu się zachować czyste konto.

Dobre występy Miszty przyciągnęły uwagę mediów i skautów, a Zbigniew Szulczyk przekazał na portalu X, że bramkarzem jest zainteresowany Olympiakos Pireus. To jeden z najbardziej utytułowanych klubów Grecji, mający na swoim koncie 47 mistrzostw kraju oraz 28 Pucharów Grecji. Choć na razie nie ma jeszcze mowy o transferze, fakt zainteresowania ze strony tak prestiżowego klubu świadczy o rosnącej wartości Miszty na rynku.

Jeśli Polak utrzyma dobrą formę i miejsce w składzie Rio Ave, z pewnością nie zabraknie mu ofert. Kolejne miesiące mogą okazać się przełomowe w jego karierze, a transfer do Olympiakosu byłby dla niego kolejnym krokiem ku wielkiej piłce europejskiej.

mp

Zagraj w tenisa!

Już 8 grudnia w Zespole Szkół w Hucie Dąbrowie odbędą się zmagania tenisowe. Organizatorzy zapraszają chętnych do wzięcia udziału w rywalizacji.

II Mikołajkowy Otwarty Turniej Tenisa Stołowego pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Lubelskiego rozpocznie się o godz. 9:00. Zgłoszenia przyjmowane będą do 30 listopada pod adresem tenishuta2024@wp.pl.

Wszyscy uczestnicy otrzymają pamiątkowe medale, zaś najlepsi zawodnicy i najlepsze zawodniczki statuetki i okolicznościowe puchary, jak również nagrody rzeczowe. Liczba miejsc jest ograniczona.

KATEGORIE WIEKOWE

skrzat - urodzeni w roku 2016 i młodsi
żak - urodzeni w latach 2013/2014
młodzik - urodzeni w latach 2012/2013

mp

LUK

Uczniowie z Sarnowa świętowali Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia

GMINA STANIN:

W piątek, 15 listopada uczniowie Szkoły Podstawowej w Sarnowie włączyli się w obchody Światowego Dnia Tabliczki Mnożenia.

To oryginalne święto zachęca do utrwalania znajomości tabliczki mnożenia przez dzieci i dorosłych. Uczniowie wcielili się w rolę egzaminatorów, zadając pytania matematyczne rówieśnikom i nauczycielom. Każdy, kto poprawnie rozwiązał zadania, otrzymywał tytuł Eksperta Tabliczki Mnożenia oraz pamiątkową odznakę. Dzieci zrozumiały, że matematyka może być zarówno przyjemna, jak i praktyczna w codziennym życiu. Całą akcję koordynowała nauczycielka Monika Siemionek.



Każdy, kto poprawnie rozwiązał zadania, otrzymywał tytuł Eksperta Tabliczki Mnożenia (fot. SP w Sarnowie)

Podstawówki dostaną nowy sprzęt sportowy

Minister Sportu i Turystyki przyznał dofinansowanie w wysokości 9 755 544,45 zł z Programu „Aktywna Szkoła – sprzęt sportowy dla szkół”. Środki te trafią do 187 miast i gmin.

Wśród nich znalazła się gmina Stanin, która uzyskała 36 tys. zł na zakup sprzętu nowoczesnego sportowego dla dwóch placówek, tj.: Szkoły Podstawowej im. Stanisława Grafika w Zagoździu oraz Szkoły Podstawowej w Tuchowiczu. Placówki te biorą udział w programie Aktywny

Weekend i realizują zadanie polegające na organizacji zajęć sportowych w soboty i niedziele.

Wartość całego projektu wynosi 45 tys. zł, z czego wkład własny gminy to 9 tys. zł. Dzięki wsparciu finansowemu zostaną m.in. zakupione: zestawy do tenisa stołowego, sprzęt do gier zespołowych (piłka nożna, ręczna, siatkówka), stroje sportowe, sprzęt gimnastyczny, sprzęt do badmintonu.

Wypożyczenie to będzie wykorzystywane zarówno na lekcjach wychowania fizycznego, jak i na zajęciach pozalekcyjnych.

AN

Maturzyści z Adamowa z wizytą u Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze

GMINA ADAMÓW: Młodzież z Zespołu Szkół im. Gen. Franciszka Kamińskiego w Adamowie, przygotowująca się do egzaminu maturalnego, wzięła udział w pielgrzymce autokarowej do Częstochowy.

w przygotowaniach do matury. W trakcie pielgrzymki uczestniczyli w Drodze Krzyżowej oraz w Apelu Jasnogórskim.

Maturzyści odwiedzili Boskiej Częstochowskiej Jasną Górę, aby u Matki prosić o duchowe wsparcie

mo



Podczas modlitwy młodzież prosiła o potrzebne łaski na czas intensywnej nauki do egzaminu dojrzałości, a także o pomoc w podjęciu dobrego wyboru dalszej drogi życiowej (fot. Zespół Szkół im. Gen. Franciszka Kamińskiego w Adamowie)

Znikną stare drzewa rosnące przy kościele

W najbliższych dniach przy kościele Matki Bożej Częstochowskiej w Radoryżu Kościelnym rozpoczynają się prace związane z pielęgnacją drzewostanu.

Zgodnie z zaleceniami konserwatora zabytków, zostaną

usunięte chore drzewa i krzewy, a w ich miejsce planowane są nowe nasadzenia.

Prace są prowadzone na podstawie zatwierdzonego projektu i uzyskały zgodę ks. Biskupa, Rady Parafialnej oraz odpowiednich urzędów.

Proboszcz parafii zwraca się z prośbą o modlitwę za

bezpieczeństwo pracowników wykonujących zadania na wysokości. „Te działania nie tylko poprawią estetykę otoczenia kościoła, ale również zapewnią bezpieczeństwo i trwałość zieleni przy naszej świątyni” – podkreśla.

AN

O G Ł O S Z E N I E

Znak:GRL671.1.2024

OGŁOSZENIE

WÓJTA GMINY ADAMÓW

o przystąpieniu do sporządzenia planu ogólnego Gminy Adamów

Na podstawie art. 8g ust. 1 i 2 oraz art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) oraz art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112).

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Adamów Uchwały Nr VI/29/24 z dnia 24 października 2024 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Adamów. Granicami obszaru objętego planem ogólnym są granice administracyjne Gminy Adamów, z wyłączeniem terenów zamkniętych innych niż ustalone przez ministra właściwego do spraw transportu.

Wnioski do projektu planu ogólnego oraz do prognozy oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ww. projektu należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną do Wójty Gminy Adamów w terminie do dnia 18 grudnia 2024 r. (na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego) w formie:

- papierowej - osobiście w UG Adamów lub listownie na adres: Urząd Gminy Adamów ul. gen. Franciszka Kleeberga 5, 21-412 Adamów.
- elektronicznej - za pomocą skrzynki ePUAP: /ADAMOW/SkrytkaESP, poczty elektronicznej na adres e-mail: adamow@adamow.pl

Formularz dostępny jest na stronie BIP UG Adamów link: <https://adamow.bip.lubelskie.pl> w zakładce: URZĄD GMINY ADAMÓW/PORADNIK INTERESANTA/ DOKUMENTY I FORMULARZE DO POBRANIA – formularz do aktu planowania przestrzennego.

Składający wniosek do projektu aktu planowania przestrzennego na w/w formularzu podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Adamów danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Adamów
Karol Ponikowski

Stoczek Łukowski, dnia 26 listopada 2024 r.

G-G.6721.5.2024

OGŁOSZENIE

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych
nr 346/2, 347, 348, 349 w Stoczku Łukowskim

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 zm.), w związku z Uchwałą Nr LX/384/2024 Rady Miasta Stoczek Łukowski z dnia 19 kwietnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 346/2, 347, 348, 349 w Stoczku Łukowskim

**zawiadamiam o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych
nr 346/2, 347, 348, 349 w Stoczku Łukowskim**

w dniach od 26.11.2024 r. do 30.12.2024 r.

projekt dokumentu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępny jest na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Stoczek Łukowski: (<http://www.bip.stoczek-lukowski.pl/>) w zakładce „Zagospodarowanie przestrzenne” oraz na stronie internetowej Miasta Stoczek Łukowski (<https://www.stoczek-lukowski.pl/>) w zakładce „Aktualności”, a w wersji papierowej w siedzibie Urzędu Miasta Stoczek Łukowski, Plac Tadeusza Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski, w godzinach pracy Urzędu, w pokoju nr 209.

Spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego odbędzie się **5 grudnia 2024 r. o godz. 16:00** w siedzibie Urzędu Miasta Stoczek Łukowski, Pl. T. Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski, w sali konferencyjnej, która jest miejscem przystosowanym do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami oraz za pomocą środków porozumiewania się na odległość – poprzez platformę komunikacji internetowej. Link do spotkania: (<https://meet.google.com/tch-ksbk-kpo>).

Dyżury projektanta odbędą się w dniach:

5 grudnia 2024 r. w godz. 15.30-16.00 w Urzędzie Miasta Stoczek Łukowski, Pl. T. Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski;

9 grudnia 2024 r. w godz. 11-12 za pomocą środków porozumiewania się na odległość, po uprzednim umówieniu się za pośrednictwem UM Stoczek Łukowski;

11 grudnia 2024 r. w godz. 16-17 za pomocą środków porozumiewania się na odległość, po uprzednim umówieniu się za pośrednictwem UM Stoczek Łukowski.

Zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko każdy może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu planu należy składać w postaci papierowej (na adres: Urząd Miasta Stoczek Łukowski, Pl. T. Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: miasto@stoczek-lukowski.pl). Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Stoczka Łukowskiego.

W uwadze należy podać swoje imię i nazwisko (nazwę) oraz adres zamieszkania (adres siedziby) a także adres poczty elektronicznej. Można również podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Należy także wskazać, czy jest się właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą.

Konsultacje zakończą się w poniedziałek 30 grudnia 2024 r.

W związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Stoczka Łukowskiego danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, zm.3)), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Burmistrz Miasta Stoczek Łukowski
Marcin Sentkiewicz

„Gwiazdka dla Zwierzaków” – łukowska zbiórka darów dla schroniska „Zwierzaki do wzięcia” oraz domów tymczasowych dla kotów ze Stowarzyszenia Przyjaciół Zwierząt „Czarus”

„Gwiazdka dla Zwierzaków” to coroczna już zbiórka, która ma na celu pomoc bezdomnym zwierzętom, którymi opiekują się pracownicy schroniska „Zwierzaki do wzięcia” i osoby prowadzące domy tymczasowe dla kotów będących pod opieką Stowarzyszenia Przyjaciół Zwierząt „Czarus”. Do „Czarusia” trafiają bezdomne koty z Łukowa.

Zarówno schronisko, jak i domy tymczasowe, prowadzą aktywne akcje adopcji zwierzaków, po tym, jak obejmą je pełną opieką, także weterynaryjną. Dzięki takim akcjom wiele bezdomniaków znalazło swoje domy.

Już czwarty raz

Organizator zbiórki, Marta Niedziałek, po raz czwarty serdecznie zaprasza mieszkańców Łukowa do wsparcia zwierząt.

Poprzednie edycje zbiórki wywołały duże zainteresowanie, w zeszłym roku osoby prowadzące schronisko zwróciły uwagę na bardzo dobrą jakość ofiarowanych przez mieszkańców darów.

6 i 7 grudnia

Tegoroczna zbiórka odbędzie się w dniach 6-7 grudnia (piątek/sobota) w godzinach: w piątek od 14 do 18, a w sobotę od 10 do 15.

Pani Marta kontynuuje zeszłoroczną współpracę z Łukowską Spółdzielnią Mieszkaniową - dzięki uprzejmości prezesa ŁSM, Karola Goławskiego i kierowniczkę działu kulturalno-społecznego ŁSM, Katarzynę Skrzyszewską, miejscem zbiór-



ki ponownie będzie klub Apis (os. B. Chęcińskiego 1A).

- Zbieramy koce i ręczniki, gryzaki, drapak, termofory, dobrej jakości karmę dla zwierząt, żywność dla kotów, produkty weterynaryjne, smycze, akcesoria do pielęgnacji zwierząt, miski i zabawki dla psów i kotów, a także środki czystości np. Domestos, płyny uniwersalne, rękawiczki jednorazowe - wylicza pani Marta.

- Nie zbieramy kołder i poduszek, ze względu na szybkie niszczenie ich przez zwierzęta. Jedynym warunkiem jest dobry stan przynoszonych przedmiotów - tak, aby nadawały się do ponownego użytku - dodaje.

Przekazywane przedmioty mogą być nowe lub używane. My jako mieszkańcy miasta możemy pomóc potrzebującym zwierzętom, biorąc udział w zbiórce rzeczy, które nam są już niepotrzebne, a opiekunom zwierząt mogą się przydać.

Jak i gdzie zgłosić zwierzę bezdomne?

Przy okazji tegorocznej zbiórki pani Marta chciałaby przypomnieć zasady zgłaszania potrzebujących pomocy zwierząt do schroniska:

Schronisko „Zwierzaki do wzięcia” przyjmuje na podstawie umowy z Urzędem Miasta Łuków i koty, i psy - jeśli chcesz zgłosić wyglądającego na porzuconego kota lub psa do schroniska, możesz to zrobić na dwa sposoby:

- dzwoniąc do Urzędu Miasta Łuków pod nr tel. 25 797 66 07 (telefon czynny w dniach roboczych, od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30 - 15.30),

- dzwoniąc do dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Łukowie pod nr tel. 478 147 210 bądź 478 147 291 (telefon aktywny 24 godziny na dobę, siedem dni w tygodniu).

źródło: Miasto Łuków

mo

Ćwicz na emeryturze. Darmowe zajęcia dla seniorów

„Senior w dobrej formie” to internetowy program dedykowany osobom starszym, który promuje zdrowy styl życia poprzez aktywność fizyczną i edukację.

Seniorzy z gminy Sierokomla już mogą zgłaszać się do udziału. Wystarczy mieć komputer lub telefon z dostępem do internetu, by ćwiczyć z trenerami indywidualnie lub w zorganizowanych grupach.

W ramach projektu uczestnicy mogą skorzystać z:

- codziennych porannych treningów fizycznych dostosowanych do ich potrzeb i możliwości,

- wykładów tematycznych prowadzonych przez specjalistów z dziedzin takich jak fizjologia, dietetyka, psychologia czy turystyka.

Program wystartował 10 października i potrwa do połowy kwietnia przyszłego roku. Zajęcia ruchowe odbywają się od poniedziałku do piątku o godz. 8.30, na-

tomiast wykłady są transmitowane raz w tygodniu – w czwartki o godz. 10 – na platformie ABCsenior.com.

Dla wygody uczestników wszystkie materiały są archiwizowane w bibliotece platformy, co umożliwia ich odtwarzanie w dowolnym, dogodnym momencie. Program ma na celu zachęcenie seniorów do regularnej aktywności i poszerzania wiedzy, wspierając ich zdrowie oraz dobre samopoczucie.

Ewa Jaszczak

LUK

Słuchacze Uniwersytetu Ludowego tworzyli świąteczne ozdoby



Uczestnicy opuszczali warsztaty z nowymi ozdobami, nowymi umiejętnościami i inspiracjami do dalszych świątecznych prac (fot. Uniwersytet Ludowy w Adamowie)

GMINA ADAMÓW: Na Uniwersytecie Ludowym w Adamowie rozpoczęto przygotowania do świąt Bożego Narodzenia. Na warsztatach powstały pierwsze ozdoby.

Podczas zajęć uczestnicy tworzyli dekoracje, korzystając z surowców wtórnych. Wykonywali stroiki świąteczne, używając między innymi słózków i tektury. Przygotowali także ozdoby choinkowe z rolek po

papierze toaletowymi aniołki z makramowego sznurka.

Uniwersytet sfinansował warsztaty ze środków Narodowego Instytutu Wolności.

mo

Przeprowadzili „Cudowną terapię” w ŁOK



Aktorów znany z telewizji ogólnopolskiej

Nazywana obowiązkową pozycją nie tylko dla małżeństw, komedia teatralna przyciągnęła w sobotę wielu widzów.

- W Sali Widowiskowej ŁOK przeżyliśmy niezapomniane emocje w towarzystwie gwiazd małego i dużego ekranu. W spektaklu „Cudowna terapia” w Łukowie

wystąpili: Małgorzata Pieńkowska, Dariusz Taraszkiewicz i Robert Moskwa. Dzięki nim każda z par na widowni mogła zobaczyć swój związek w nieco krzywym zwierciadle, ponieważ rewelacyjna i jakże życiowa komedia Daniela Glauttera poświęcona była zawiłym relacjom damsko-męskim - podsumowuje wieczór Łukowski Ośrodek Kultury.

Ewa Jaszcza

Młodzi i seniorzy spotkali się na herbatce w „Dwójce”



Było wspólne śpiewanie starych, znanych utworów muzycznych, a nawet taneczna zabawa na parkiecie (fot. Klub Seniora Druga Młodość w Ryżkach)

„Herbatka dla seniora” połączyła młodsze i starsze pokolenie w Szkole Podstawowej nr 2 w Łukowie, gdzie obchodzono Ogólnopolski Dzień Seniora.

Do szkoły zaproszono emerytowanych nauczycieli i zaprzyjaźnionych seniorów z Klubu Seniora „Druha Młodość” w Ryżkach. „Herbatka dla seniora” to spotkanie, którego pomysłodawczyniami i organizatorkami są nauczycielki Sylwia Cygan i Barbara Ługowska.

Obie panie ze swymi uczniami przygotowały występy artystyczne dla szanownych gości.

Alicja z kl. 4a zagrała na skrzypcach, wystąpili najmłodsi uczniowie ze szkolnej Akademii Wyobraźni. Było czytanie jesiennych wierszy przez uczniów kl. 6a i seniorów.

- Przy herbatce i ciasteczkach rozmawialiśmy z młodymi artystami. Dla naszych gościnnych gospodarzy własnoręcznie upiekliśmy domowe ciasteczka według starych przepisów z „babciwego zeszytu”. Nie zabrakło wspólnej zabawy i tańców. Poculiśmy się doceniani,



Seniorzy własnoręcznie upiekli domowe ciasteczka według starych przepisów z „babciwego zeszytu” i przynieśli je na spotkanie przy herbatce (fot. Klub Seniora Druga Młodość w Ryżkach)

szanowani i kochani. Serdecznie dziękujemy za zaproszenie i wspólnie spędzony czas – mówią seniorzy z Ryżek.

Na pożegnanie wszyscy seniorzy otrzymali upominki- herbatki.

- Bardzo dziękujemy za obecność, każdy uśmiech i dobre słowo. W imieniu dzieci dzięku-

jemy również za słodkie prezenty, a jednocześnie mamy nadzieję, że drobne upominki i łyk herbatki, którą goście otrzymali od nas, będą miłym wspomnieniem tej niezwykłej imprezy dla małych i dużych - mówią organizatorki „Herbatki”.

mo

Ewakuacja i pokaz pierwszej pomocy w Zespole Szkół w Woli Okrzejskiej

GMINA KRZYWDA: W Zespole Szkół w Woli Okrzejskiej odbyły się ćwiczenia próbnej ewakuacji, połączone z pokazem udzielania pierwszej pomocy poszkodowanym w pożarze. Pokaz został przeprowadzony przez strażaków z OSP w Woli Okrzejskiej.



Druhowie z OSP Wola Okrzejska uczyli uczniów zasad pierwszej pomocy (fot. ZS w Woli Okrzejskiej)

AUTOPROMOCJA

Odwiedź nasz portal
Lukow24.pl

ZNAJDŹ NAS NA facebook®

REKRUTUJEMY



agro-top

- ♦ pracownik produkcji
- ♦ magazynier/
- operator wózka widłowego
- ♦ inżynier produkcji

rekrutacja@agro-top.com.pl tel. 532 518 681

Prowadzimy nabór na stanowiska produkcyjne, jak również na specjalistów w swoich dziedzinach.

Zwiększamy zatrudnienie średnio o 3 etaty na miesiąc.
ZAPEWNIAMY: DOBRE WYNAGRODZENIE,
ZATRUDNIENIE NA UMOWĘ O PRACĘ, PAKIET SOCJALNY

Dołącz do nas! Zachęcamy do składania CV nawet jeśli aktualnie nie prowadzimy rekrutacji dedykowanej Tobie!

Szkoła Muzyczna grała dla Niepodległej

W czasie wydarzenia wystąpili uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Łukowie. Wydarzenie miało miejsce w kościele pw. św. Brata Alberta w Łukowie. Wykonali pieśni patriotyczne oraz wybrane utwory polskich kompozytorów.

Janusz Kryczka

